W 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

Uroczyste posiedzenie Sejmu PRL
Przemówienie Edwarda Gierka

9 maja, w Dniu Zwycięstwa, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zebrał się na uroczystym posiedzeniu zwołanym z inicjatywy klubów poselskich PZPR, ZSL i SD w związku z 30 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem.

Obrady Sejmu PRL stanowiły centralny moment obchodów Dnia Zwycięstwa w 1975 r. — święta całego narodu. Przed 30 laty witaliśmy ten dzień jako kraj wyzwolony przez bohaterską Armię Radziecką i walczące wraz z nią ramię w ramię Wojsko Polskie. Dziś utrwaliomy doniosłe rezultaty zwycięstwa ofiarną pracą dla ojczyzny, umacnianiem więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, aktywną polityką pokoju na arenie światowej. Mówił o tym I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK. Te prawdy znalazły wyraz w wystąpieniach posłów z trybuny sejmowej i w podjętej przez Sejm „Deklaracji w trzydziestą rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem".

Przebieg posiedzenia transmitowany był przez Polskie Radio i Telewizję.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

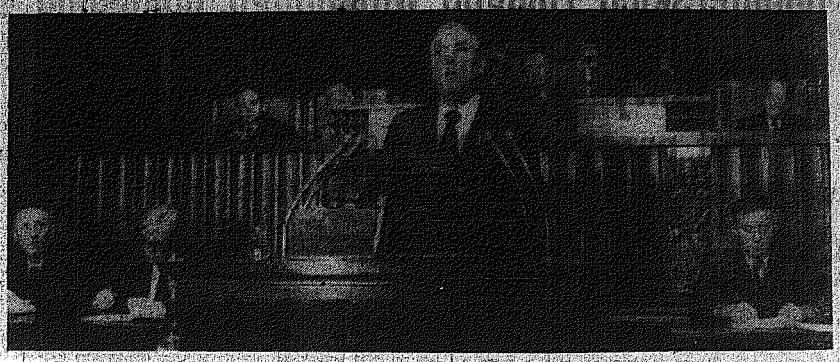

W 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem odbyła się uroczysta sesja Sejmu PRL. Na zdjęciu: przemówienie wygłasza Edward Gierek. CAF — Szyperko — telefoto

Dziś obraduje II plenum KC PZPR

Dziś, 12 bm. obraduje w Warszawie XVII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obrady poświęcone rozpatrzeniu kierunków dalszego doskonalenia, funkcjonowania kierowania i administracji państwowej.

Na plenum przedstawiona zostanie także informacja o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej PRL.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład: 170.076

Cena 50 gr

ROK XXVI nr 112 (8899)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 12 MAJA 1975 R.

Kielecczyzna w Dniu Zwycięstwa

◆ Uroczyste wiece ◆ Spotkania w miejscach walk i męczeństwa ◆ Festyny ◆ Wycieczki ◆ Imprezy kulturalne

Dzień Zwycięstwa, 9 maja, miał w Kielcach uroczystą oprawę. Przed południem, na placu Obrońców Stalingradu, odbył się pokaz musztry wykonany przez orkiestrę garnizonową z Kielc z ogromnym wdziękiem i wysokim kunsztem. O tym, że zgromadzonej na placu publiczności podobał się pokaz świadczyły częste, spontaniczne oklaski.

Na tym samym placu odbyła się następnie uroczysta odprawa warty, która w Dniu Zwycięstwa zaciągnięta została przy pomniku Wdzięczności. Całość zakończyła defilada pododdziałów wartowniczych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Świat uczcił historyczną rocznicę

W Kraju Rad

MOSKWA PAP. Korespondent PAP Michał Skalenajdo

Z podniosłym nastroju obchodzi społeczeństwo Związku Rad dzień wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem. Z dumnej satysfakcji z osiągnięcia przed 30 laty, który zapoczątkował nowy etap w życiu całego świata, towarzyszy zadowolenie z osiągnięć pokojowego obozu.

Delegacje mieszkańców ZSRR 9 bm. hołd bohaterom walk o obronie socjalistycznej ojczyzny oraz w walce o wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji innych krajów Europy. Masowo odwiedzano miejsca narodowej chwały: Mauzoleum Lenina i Grób Nieznanego Żołnierza w Moskwie, pomniki żołnierskiej chwały w Leningradzie, Wołgogradzie, Kijowie, Sewastopolu, twierdzy brzeskiej, w Mińsku i tysiącach wsi, miast i miasteczek. Wielkie z radzieckimi weteranami wojny spędzili ten obchodzący dzień ich współpracownicy broni, przebywający w ZSRR na obchodach rocznicy zwycięstwa: członkowie delegacji ludowego Wietnamu, Polskiego i innych bratnich armii Układu Warszawskiego, kombatanci walk z faszyzmem z frontów drugiej Europy.

Wczoraj, w południe przedpołudniowym przywódcy partii i państw radzieckiego z Leonidem Breżnieff, Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginą, wybitni dowódcy Armii Radzieckiej, zebrali się w wielkim wiecie przed pomnikiem Lenina i na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Na grobach Kremlowskiej Ściany oddano trzykrotnie salwę honorową, a przez kolumny różnych rodzajów broni przemaszerowały przed urnami, w których znajdują się prochy nieznanego żołnierza i ziemia pobrana ze wszystkich miast — bohaterów.

W południe odbyła się na placu Czerwonym wielka manifestacja młodego pokolenia Kraju Rad, poświęcona uczczeniu historycznego zwycięstwa. Wśród wielotysięcznej rzeszy komsomolców i pionierów Moskwy znalazły się delegacje młodzieży ze wszystkich republik związkowych.

Tego samego dnia Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Ministrów ZSRR wydały na Kremlu uroczyste przyjęcie z okazji jubileuszu 30 rocznicy zwycięstwa.

Przybyli na nie przywódcy partii i państwa radzieckiego z Leonidem Breżnieff, Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginą, wybitni dowódcy Armii Radzieckiej, zasłużeni weterani wojny i pracy, działacze społeczni, reprezentanci świata nauki i kultury.

* * *

O godzinie 18.59 wszystkie rozgłośnie radiowej ośrodki telewizyjne Związku Radzieckiego przerwały nadawanie programu. Ogłoszona została minuta uroczystego milczenia dla uczczenia pamięci bohaterów poległych w walce o ojczyznę.

Wieczorem, o godz. 21.00 czasu miejscowego zgodnie z rozkazem ministra obrony ZSRR, dla uczczenia 30 rocznicy zwycięstwa, oddano honorowy salut artyleryjski w Moskwie, stolicach republik związkowych, miastach — bohaterach oraz w wielu innych miejscowościach związanych z historią II wojny światowej.

Defilada wojskowa w Pradze

PRAGA PAP. — Korespondent PAP, Ryszard Najderski:

Kulminacyjnym punktem obchodów 30 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji spod faszystowskiego przez Armię Radziecką była defilada wojskowa w dniu 9 bm. w Pradze oraz manifestacja mieszkańców stolicy CSRS.

Na trybunie honorowej zasiedli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z sekretarzem generalnym KC KPCz Gustavem Husakiem.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił premier rządu CSRS, Lubomir Strougal. Podkreślił on m.in., iż historyczne zwycięstwo ZSRR obroniło cywilizację i niezbicie udowodniło siłę i niezwyciężoność nowego, socjalistycznego systemu społecznego. Przy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Na piękny koncert z okazji Dnia Zwycięstwa do kieleckiego amfiteatru przybyły tysiące mieszkańców Kielc. Fot. Z. Jonko

Deklaracja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Sejm PRL na uroczystym posiedzeniu w trzydziestą rocznicę bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec z całą siłą podkreśla historyczne i przełomowe znaczenie odniesionego zwycięstwa w dziejach narodu polskiego. Sejm w pełni aprobuje treści zawarte w wystąpieniu posła EDWARDA GIEREKA — I sekretarza KC PZPR.

Zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą oznaczało dla narodu polskiego wyzwolenie ojczystego kraju spod okupacji; uratowanie Polaków przed biologiczną zagładą, zjednoczenie z Macierzą prastarych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Zwycięstwo nad faszystowską Rzeszą było dziełem narodów sprzymierzonych w wielkiej koalicji antyhitlerowskiej. Pokolenia Polaków zawsze pamiętać będą o rozstrzygającej roli Związku Radzieckiego, jego sławnej armii, która przyniosła wolność Polsce i wniosła do zwycięstwa główny, decydujący wkład.

Polska była pierwszą ofiarą hitlerowskiej agresji zbrojnej, poniosła olbrzymie straty ludzkie i materialne. Dzień Zwycięstwa witaliśmy jako jego współtwórcy. Na gruzach Berlina, obok sztandaru radzieckiego, flaga biało-czerwona wzniósł żołnierz polski.

Wyrażając uczucia całego narodu Sejm:

— oddaje cześć wszystkim Polakom-walczącym z faszyzmem;

— sławi męstwo i ofiarność żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, którzy u boku Armii Radzieckiej przeszli zwycięski, wyzwoleńczy szlak od Lenino do Berlina;

— składa hołd pamięci ponad sześciu milionów obywateli polskich, którzy stracili życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą lub zginęli w wyniku ludobójczych działań eksterminacyjnych okupanta, ofierze i cierpieniu milionów więzionych w obozach.

Sejm wyraża uznanie dla dotychczasowych poczynań rządu mających na celu zapewnienie uczestnikom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom — jak najdalej idącej pomocy materialnej oraz moralnej.

Zwycięstwo zapewniła narodowi polityka Polskiej Partii Robotniczej i obozu demokracji, zespalająca walkę narodowowyzwoleńczą z walką o społeczne wyzwolenie narodu, budująca zręby wieczystej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego, gwarantującą niepodległość, terytorialną integralność i bezpieczeństwo naszej ojczyzny.

Wyniki zwycięstwa znalazły trwałe zabezpieczenie w niezłomnym sojuszu, nierozerwalnej przyjaźni i braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim. Owocują przyjacielską współpracą ze wszystkimi krajami socjalistycznymi.

W rezultacie konsekwentnej polityki Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i całej socjalistycznej wspólnoty, walka o powstrzymanie międzynarodowe uznanie nienaruszalności ładu polityczno-terytorialnego w Europie, ustalonego w wyniku zwycięstwa została uwieńczona sukcesem. Wyrazem tego jest między innymi układ PRL z RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, w którym oba państwa zgodnie stwierdzają, że granica na Odrze, Nysie i Bałtyku stanowi ustaloną i nienaruszalną zachodnią granicę państwową PRL.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Wielka manifestacja mieszkańców Warszawy
Apel Zwycięstwa

Chwała bohaterom, tym, co walczyli i zwyciężali, tym, co z uporem, męstwem i wytrwałością budowali nowe życie. Pod takim hasłem, w 30 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowską III Rzeszą, zwycięstwa nad faszyzmem, odbyła się w Warszawie wielka manifestacja społeczeństwa: — Apel Zwycięstwa. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wszystkich pokoleń mieszkańców stolicy, weterani walk rewolucyjnych i kombatanci II wojny światowej, przodujący żołnierze i przodujący robotnicy z warszawskich fabryk, ludzie nauki, kultury, sztuki.

W manifestacji wzięli udział członkowie najwyższych władz z Edwardem Gierkiem.

Apelem Zwycięstwa oddaliśmy hołd tym, którzy z bronią w ręku stawali przeciwko faszyzmowi, uczciliśmy pamięć 6 mln Polaków poległych i zamordowanych w latach hitlerowskiej okupacji. Przypomnieliśmy zarazem, czym dla nas, Polaków, jest wywalczony przed 30 laty pokój i socjalizm.

Plac Zwycięstwa. Światła reflektorów wydobywają z cienia kolumnadę Grobu Nieznanego Żołnierza. Wysokim światłem płonie wieczny znicz. Od Ogrodu Saskiego po Krakowskie Przedmieście — nieprzeliczone tłumy, w równych szeregach stoją żołnierze 20 najbardziej zasłużonych, frontowych związków taktycznych i jednostek ludowego Wojska Polskiego.

Zbliża się godz. 20.00. Na uroczystość przybywają: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz oraz członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego, sekretarze i członkowie Sekretariatu KC PZPR — członkowie władz naczelnych bratnich stronnictw politycznych ze Stanisławem Gucwą i Andrzejem Beneszem.

W licznej grupie kombatantów: marszałkowie Polski Michał Rola-Żymierski i Marian Spychalski, gen. broni Zygmunt Berling. Obecny jest prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński.

Przybyła delegacja Ministerstwa Obrony ZSRR z marszałkiem lotnictwa Siergiejem Rudenką oraz przedstawiciel Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego gen. armii Afansij Szczegłow.

Są kombatanci radzieccy, którzy przyjechali na uroczystości do Polski, jest grupa kombatantów francuskich; na trybunach — korpus dyplomatyczny.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

- Brzeźny zwycięzcą III etapu WP
- Kolarze Armii Radzieckiej najlepsi w XIX Memoriale Skopenki
- Polonia Bytom nadal bez porażki
- Nareszcie zwycięstwa drugoligowców Kielecczyzny:

Redomiak – Wojkowice 5:1
Star-BKS Bielsko 1:0

Szczegóły — patrz str. 6

Z bohaterskich zmagań wojennego pokolenia czerpiemy siłę ideową i moralną

Skrót przemówienia Edwarda Gierka wygłoszonego na uroczystym posiedzeniu Sejmu PRL

WYSOKI SEJMIE! RODACY!

Święcimy dziś trzydziestą rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, trzydziestą rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej w Europie. Była to sprawiedliwa wojna narodów przeciw najbardziej złowrogiej sile, jaką znały dzieje, przeciw ludobójczemu hitleryzmowi. Szło w niej o wartości najwyższe i sprawy najważniejsze: o byt narodów, o godność człowieka, o ocalenie kultury.

Naród nasz, mimo olbrzymiej przewagi agresora pierwszy podjął zbrojną walkę przeciw podbojom hitleryzmu. Celem, do którego zmierzały Niemcy hitlerowskie, było wymazanie Polski z mapy Europy, była całkowita eksterminacja Polaków. Sześć milionów obywateli naszego kraju poniosło śmierć z rąk okupanta.

Wojna i okupacja hitlerowska wystawiły na najwyższą próbę wszystkie duchowe i materialne siły naszego narodu. W walce o wolność wzniósł się on na najwyższe szczyty bohaterstwa, nigdy nie złożył broni.

Dziś, w rocznicę wielkiego zwycięstwa, uczcimy pamięć żołnierzy polskich poległych na polach bitewnych, partyzantów i bojowników ruchu oporu, zamęczonych w katowniach gestapo i obozach koncentracyjnych, zamordowanych na ulicach naszych miast i wsi, tych, co zginęli w pożarach i pod gruzami domów. Uczcimy pamięć poległych chwilą skupienia, chwilą poświęconej im ciszy.

Z bohaterskich zmagań wojennego pokolenia czerpiemy siłę ideową i moralną, a z lekcji historii wyciągniemy wszystkie wnioski i nauki.

Imperializm niemiecki sięgnął po panowanie nad światem, to też w walce z nim sprzymierzyły się w wielkiej koalicji dziesiątki państw i narodów.

Główną, rozstrzygającą siłą tej koalicji był Związek Radziecki. Pierwszy kraj socjalistyczny po niespełna ćwierćwieczu istnienia okazał się jedynym na kontynencie europejskim państwem zdolnym skutecznie stawić czoła agresorowi. Potęga ZSRR, bohaterstwo ludzi radzieckich budziły uczucia podziwu, szacunku i sympatii, wzmacniając autorytet idei socjalizmu. Socjalistyczne państwo przyniosło Europie wyzwolenie.

Hitleryzm zdołał przygotować i podjąć swe zbrodnicze dzieło, wyrósł w groźną potęgę militarną dlatego, że początkowo rządy wielu państw kapitalistycznych — późniejszych ofiar i przeciwników Rzeszy hitlerowskiej — godziły się na przygotowania do agresji, czasem wręcz sprzyjały im z krótkowzroczności, z klasowego egoizmu, z antyradzieckiego wyrachowania. Sprawę wolności i demokracji w tych krytycznych latach ujmowały w swe ręce narody. Ogromną rolę w powszechnym ruchu oporu odegrała klasa robotnicza i partie komunistyczne.

Ważny wkład do wspólnego zwycięstwa nad faszyzmem wniosły zachodnie państwa wielkiej koalicji, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja. Zawarła się w tym historycznym fakcie sprawdzian żywotności leninowskiej tezy, iż możliwa jest współpraca państw o odmiennych ustrojach społecznych w imię wspólnych, nadrzędnych interesów. Doświadczenie koalicji antyhitlerowskiej pozostaje doniosłym argumentem na rzecz współdziałania tych państw również dziś i w przyszłości — w budowie trwałego, nienaruszalnego pokoju.

Zwycięstwo roku 1945 było dla Polski, dla naszego narodu i państwa — zwycięstwem tak pełnym i owocnym, jakiego nie znają nasze tysiącletnie dzieje. Stało się tak dlatego, że w najtrudniejszym okresie wojny nastąpiła głęboka reorientacja polityki narodowej. Na czoło wysunęła się klasa robotnicza. Komuniści polscy wytyczyli program walki wyzwoleńczej, zespolili w jedno cele narodowe i społeczne, zyskali dla sprawy polskiej potężne oparcie w sojuszu i braterstwie broni ze Związkiem Radzieckim.

Tworząc w okupowanym kraju PPR, GL i AL, organizując na ziemi radzieckiej Związek Patriotów Polskich i armię polską, a także walcząc w ruchu oporu wszystkich krajów Europy — komuniści szli w pierwszym szeregu bojowników o wyzwolenie. W demokratycznym i patriotycznym froncie wyzwoleńczym zadzierzgnęły się i umocnił sojusz komunistów z lewicą socjalistyczną, z radykalną częścią ruchu ludowego, z postępowymi kołami inteligencji.

Dzisiaj kierujemy swe najlepsze uczucia do głównych twórców zwycięstwa nad faszyzmem — do narodu radzieckiego, do jego komunistycznej partii, do bohaterskich żołnierzy i wspaniałych dowódców wyzwolicielskiej armii. Kierujemy nasze pozdrowienia do wszystkich sojuszników wojennych zmagań z faszyzmem.

Pozdrawiamy najgoręcej, z uczuciem głębokiej, ogólnonarodowej wdzięczności wszystkich żołnierzy wojny wyzwoleńczej naszego narodu. Chylimy czoła przed bohaterstwem żołnierzy września 1939 roku. Oddajemy cześć mestwu i ofiarności polskiego ruchu oporu i partyzantki wszystkich antyhitlerowskich ugrupowań.

Z dumą podkreślamy udział Polaków w walkach na frontach zachodnich i w ruchu oporu okupowanych krajów Europy.

Najwyższą czcią otaczamy czyn bojowy ludowego Wojska Polskiego, jego bohaterstwo w bitwach nad Wisłą, o Warszawę, na Wale Pomorskim, jego walkę o przywrócenie Polsce prastarych granic nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, jego chlubne uczestnictwo w berlińskim triumfie, jego uświęcone krwią przymierze z Armią Radziecką. Szczycimy się udziałem polskiego żołnierza w wyzwoleniu bratniej Czechosłowacji.

W Dniu Zwycięstwa słowa najserdeczniejsze kierujemy do wszystkich polskich kombatantów, do całego pokolenia wojny, które z honorem wypełniło swój obowiązek w chwili najwyższej potrzeby, a później ofiarnie podjęło trud dźwignięcia kraju z ruin, dzieło budowy nowej, socjalistycznej Polski.

Zwycięstwo 1945 r. otworzyło przed naszym narodem wielką historyczną szansę. Szansa ta przez wspólczesne pokolenia Polaków została w pełni wykorzystana! Rozwiązaliśmy wszystkie podstawowe problemy bytu narodowego: niepodległości i bezpieczeństwa, sprawiedliwych, odpowiadających historycznym siedzibom narodu granic, wszechstronnego rozwoju. Polska znalazła się w głównym nurcie postępu dziejowego.

Jedność moralno-polityczna naszego narodu, zrodzona w walce wyzwoleńczej, ugruntowana i wypełniona nową treścią w budowie socjalizmu, jest naszą historyczną zdobyczą, wielkim źródłem siły, podstawą przyszłości.

Wraz ze zwycięstwem nad faszyzmem sprawą najważniejszą stała się budowa trwałego pokoju. Do tego zmierzały decyzje zwycięskich mocarstw na historycznej konferencji poczdamskiej. Postanowienia poczdamskie, odpowiadające żywotnym interesom całej Europy, zaspokajały zarazem podstawowe interesy Polski. Dziś możemy stwierdzić: sprawiedliwe i bezpieczne granice Polski ustalone w Poczdamie są ostateczne i powszechnie uznane.

Ustanowienie i umocnienie pokojowego ładu w powojennej Europie jest wielką historyczną zasługą Związku Radzieckiego i całej socjalistycznej wspólnoty. Jest to zasługa polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego. Ważny do tego dzieła wkład wniosła nasza ojczyzna poprzez niezłomny sojusz i współdziałanie z Kremlem. Rad, poprzez umacnianie socjalistycznej wspólnoty, poprzez konsekwentną i aktywną politykę na arenie międzynarodowej.

Upływa 30 lat pokoju w Europie. Dominującą cechą obecnego czasu stało się odprężenie. Szczególną wagę dla procesu odprężenia ma nawiązany w ostatnich latach dialog radziecko-amerykański. Wyrażamy nadzieję, że kierunek ten będzie pomyślnie kontynuowany. Jest to potrzebne dla pokoju świata, dla zapobieżenia globalnemu konfliktowi nuklearnemu.

Ważny dla całej ludzkości, a podstawowy dla wszystkich narodów naszego kontynentu, jest rozwój odprężenia w Europie. Obok państw socjalistycznych do tego procesu istotny wkład wniosły Francja, nasi północni nadbałtyccy sąsiedzi, szereg innych krajów Europy zachodniej.

Dzięki wysiłkom wspólnoty socjalistycznej wygrana została długa polityczna walka przeciwko siłom zimnej wojny i zachodnioniemieckiego rewanżyzmu, o nieodwracalność polityczno-terytorialnego stanu rzeczy w Europie, ukształtowanego w wyniku zwycięstwa nad hitlerowską Rzeszą. Kluczowe pod tym względem znaczenie miało powstanie i rozwój NRD.

W ostatnich latach integralną częścią procesu odprężenia stała się normalizacja stosunków z RFN. Podkreślaliśmy zawsze i stwierdzamy to raz jeszcze, że układ zawarty przez Polskę z RFN jest dobrą podstawą wszechstronnej normalizacji stosunków. Przestrzegamy go i będziemy przestrzegać. Tego samego oczekujemy od RFN. Równocześnie mówiliśmy i mówimy: rzeczywista, a nie tylko formalno-prawna, normalizacja wymaga rozwiązania problemów, które pozostawiła wojna, problemów spowodowanych przez zbrodnie hitleryzmu wobec naszego narodu.

Tendencjom realistycznym w RFN, które występują w imię trwałego ułożenia dobrych stosunków między Polską i RFN zawsze wychodziliśmy naprzeciw i teraz również gotowi jesteśmy je powitać. Z uwagą odnosimy się do ostatnich oświadczeń przywódców koalicji rządowej, jak też niektórych innych polityków RFN. Świadczą one o docenianiu szczególnej moralno-politycznej wymowy ułożenia stosunków między naszymi krajami oraz ich znaczenia dla rozwoju sytuacji europejskiej. Rzecz jasna, nie możemy nie dostrzegać sił rewizjonistycznych i nacjonalistycznych, które chciałyby cofnąć RFN i Europę na pozycje zimnej wojny. My, Polacy mamy prawo bacznie śledzić sytuację w RFN. Właśnie dlatego, że pamiętając o przeszłości stosunków polsko-niemieckich i wyciągając z niej wnioski — myślimy o przyszłości, o perspektywie pokojowego współżycia narodów obu krajów, niezbędnego dla nich i niezbędnego dla Europy.

Wespół i w ścisłym współdziałaniu z Krajem Rad, z naszymi sąsiadami, bratnią Czechosłowacją i NRD, wespół z innymi naszymi sojusznikami i przyjaciółmi będziemy dalej konsekwentnie iść drogą odprężenia. Będziemy nadal działać na rzecz pomyślnego zakończenia europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy spotkaniem na najwyższym szczeblu.

30 lat temu witaliśmy pierwszy dzień pokoju. Radowaliśmy się nim ponieważ przynosił kres nadludzkim cierpieniom naszego narodu i wieńczył zwycięstwem jego bezprzykładny heroiczny wysiłek. Radość nasza łączyła się z bólem po ofiarach i stratach, łączyła się z nadzieją na rozkwit odradzającej się ojczyzny i nowego życia narodu.

Nadzieja ta została spełniona.

Prowadzimy wytrwale zapoczątkowane przed 30 laty dzieło budowy Polski silnej i bezpiecznej, Polski socjalistycznej, zapewniającej coraz lepsze warunki życia narodu i wnoszącej godny wkład do rozwoju Europy, do postępu ludzkości. Z tą świadomością realizujemy konsekwentnie społeczno-ekonomiczny program VI Zjazdu partii. Z tą świadomością przygotowujemy VII Zjazd naszej partii. Chcemy, aby jego uchwały były kontynuacją dynamicznej strategii rozwojowej, aby następne 5-lecie przyniosło naszemu narodowi dalszy wszechstronny postęp.

W imieniu pokolenia, które z bronią w ręku witało przed 30 laty Dzień Zwycięstwa, zwracam się do młodych Polaków: Jesteście spadkobiercami najwspanialszych patriotycznych tradycji, jesteście spadkobiercami heroicznego czynu narodu, dziedziczycie Polskę, którą wasi ojcowie i matki odzyskali i zbudowali najofiarniejszą walką i najcięższymi wyrzeczeniami.

Budowaliśmy ją z myślą o was — o godnym życiu nowych pokoleń, o godnym miejscu naszego narodu.

Pracujmy dziś razem dla niej tak, aby swym kształtem, siłą swej gospodarki, rozwojem nauki, nowoczesnością techniki, bogactwem kultury, poziomem życia i jakością stosunków społecznych — odpowiadała najgorętszym naszym pragnieniom i najśmielszym marzeniom.

Budując taką Polskę, wcielamy w życie testament wszystkich, którzy przed 30 laty przynieśli naszemu narodowi zwycięstwo największe i najpłodniejsze ze wszystkich zwycięstw w jego tysiącletniej historii.

Uroczyste posiedzenie Sejmu PRL

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Wchodzących do gmachu Sejmu witają sztandary historycznych jednostek Wojska Polskiego szczególnie zasłużonych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą na bojowym szlaku od Lenino do Berlina: I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa", 1 Brygady Artylerii im. gen. Józefa Bema, Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater, 1 Dywizji Piechoty.

Zbliża się godzina 10. Posłowie na Sejm zajęli swe miejsca na ławach w półkolistej sali obrad ludowego parlamentu.

Wśród posłów — **Edward Gierek.** Obecni są członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady, **Henrykiem Jabłońskim** oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów, **Piotrem Jaroszewiczem.**

Szczelnie zapełniona jest galerja sejmowa. Zajęli na niej miejsca zaproszeni do udziału w uroczystym posiedzeniu Sejmu przedstawiciele ludowego Wojska Polskiego oraz kombatanci-członkowie ZBoWiD; żołnierze, partyzanci, uczestnicy ruchu oporu, byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wśród nich — były dowódca Armii Ludowej i b. naczelny dowódca ludowego Wojska Polskiego, marszałek **Michał Rola-Żymierski,** marszałek Polski — **Marian Spychalski,** b. dowódca 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki gen. broni **Zygmunt Berling.** Są na galerii delegacje warszawskich zakładów pracy i młodzież. W loży — szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych. Obecne są zagraniczne delegacje weteranów walk rewolucyjnych, kombatantów i ofiar wojny — a wśród nich delegacja okrytej chwałą Armii Radzieckiej z marszałkiem lotnictwa, **Siergiejem Rudenką.**

Na ścianie za stołem prezydialnym — sztandar biało-czerwony.

Godzina 10. Marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa,** w obecności wicemarszałków Sejmu — **Andrzeja Benesza, Haliny Skibniewskiej i Andrzeja Werblana,** trzykrotnym uderzeniem laski marszałkowskiej otwiera uroczyste posiedzenie. Serdecznie wita zaproszonych gości.

Marszałek prosi o zabranie głosu I sekretarza KC PZPR, posła Edwarda Gierka. Przemówienie Edwarda Gierka posłowie przyjmują gorącymi oklaskami. (Tekst podajemy obok).

Następnie głos zabrał **pos. gen. armii Wojciech Jaruzelski (PZPR)** nawiązując do zwycięstwa w 1945 r. Stwierdził on, że wśród wielu dróg jedna najskuteczniej prowadziła do wyzwolenia Polski. Partii zawdzięczamy tę drogę. To partia połączyła narodowe aspiracje z postępem społecznym, pozyskała do walki wyzwoleńczej ideowo bliskiego, szczerze zainteresowanego powstaniem silnej i przyjaznej Polski — radzieckiego sojusznika. Sprawiła, że walcząc o wolną Polskę współtworzyliśmy nową Polskę.

Przyjaźń, pomoc radziecka — powiedział W. Jaruzelski — stworzyły nam historyczną szansę. We wspólnej walce z Armią Radziecką wyzwoliliśmy nad Bałtyk, nad Odrę i Nysę Łużycką, współkształtowaliśmy powojenne, polityczno-terytorialne realia, których nienaruszalność po dzień dzisiejszy wspólnie strzeżemy. Byliśmy nad Łabą, pod Dreznem i na przedpolach Pragi. Byliśmy w Berlinie, przynosząc sprawiedliwą satysfakcję wszystkim walczącym Polakom. Na tej drodze, w próbie ognia wspólnie przebytej, umacniała się szczególnie wysoka, bojowa forma internacjonalizmu polsko-radzieckie braterstwo broni.

Z doświadczeń przeszłości wynieśliśmy niezłomne postanowienie, aby już nigdy nie być krajem słabym, osamotnionym, zaskoczonym. Problem ten rozwiązały rewolucyjne zmiany ustrojowe. Tylko one mogły i w rzyć wartości do podjęcia naszą sytuację obronną. Z nich też wyciągamy naukę — o pokój trzeba stale, uporczywie walczyć, pokój trzeba zabezpieczyć. Spełniając niezawodnie to zadanie, dają jego gwarancję siły zbrojne socjalistycznej wspólnoty, Armia Radziecka, Układ Warszawski, który sprawdza się skutecznie od lat już 20.

Jest naszą patriotyczną ambicją — oświadczył na zakończenie W. Jaruzelski — by Wojsko Polskie, zbrojne ramię narodu, armia dobra i silna, niezawodna jako sojusznik i groźna jako przeciwnik służyła nadal — najwyższym, przyszłkiem sprawie pokoju i bezpieczeństwa socjalistycznej Polski.

Pos. Henryk Szafrański (PZPR) przypomniał, że Polska Partia Robotnicza była tą siłą polityczną, która stała na gruncie marksistowsko-leninowskiego światopoglądu sformułowała program walki o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, i mas pracujących. Poseł podkreślił bohaterską walkę członków i członkiń organizacji PPR — czołowych dzielnic Armii Ludowej oraz decydujący wkład partii w powołanie konspiracyjnej Krajowej Rady Narodowej.

Dzień Zwycięstwa jest świętem wszystkich uczestników walki z hitlerowskim najeźdźcą i całego narodu polskiego — powiedział poseł. Każda bowiem przelana dla ojczyzny kropla krwi ma jednakową wartość.

Obecny kształt i dorobek Polski Ludowej, szacunek dla niej wśród naszych przyjaciół i sojuszników, jej pozycja i autorytet na arenie międzynarodowej — to rezultat wspólnego wysiłku robotników, chłopów i inteligencji w budowie Polski socjalistycznej.

Poseł Józef Ozga-Michalski (ZSL) wskazał, że sojusz robotniczo-chłopski i jedność z ZSRR dźwignęły nasz kraj z epoki osamotnienia, z izolacji i arystokratycznej rozbicia, z epoki ludowy narodu — ku coraz większej sałości ziem polskich, ku solidarności obozu socjalizmu, budującego pokój.

30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem — powiedział mówca — odpowiada na pytanie, jaka idea i jakie siły sprzymierzone są w stanie ponosić dzisiaj odpowiedzialność za wybór epoki, w której człowiek nie będzie się uczył smaku rzeczy poprawionych, smaku krwi i żelaza.

Kolejny mówca **pos. Konstanty Łubieński (bezp. „Znak")** podkreślił, że cechą patriotyzmu narodu polskiego jest gotowość ponoszenia najdalej idących poświęceń w walce o swoją niepodległość i suwerenność państwa, gotowość do możliwie najlepszej pracy dla jego umocnienia i rozwoju. Potwierdzeniem tego jest postawa naszego narodu w czasie ostatniej wojny i w okresie ubiegłego 30-lecia.

Poseł stwierdził, że naród polski ma pełne prawo domagać się zadośćuczynienia dla ofiar zbrodni hitlerowskich. Akcentując udział całego narodu w walce „o wolność waszą i naszą" K. Łubieński zwrócił uwagę na zaangażowanie się w walce o niepodległość księży katolickich i innych wyznań, czego dowodem są ogromne straty jakie ponosiło reprezentowane przez nie duchowieństwo. Mówca podkreślił, że fakt współuczestniczenia ludzi o różnych światopoglądach w pracy dla kraju jest szczególnie mocnym oparciem dla prowadzonej w ostatnich 4 latach polityki normalizacji stosunków między Kościołem i państwem.

W imieniu tych, którzy będąc bardzo młodymi ludźmi w chwili wybuchu wojny, zostali postawieni wobec konieczności dokonywania wyboru, nierzadko ostatecznego, przemawiał poseł **Bohdan Czeszko (PZPR).** Jeśli uprzytomnimy sobie — powiedział — że właśnie ci ludzie stanowili wraz ze swymi niewiele starszymi braćmi blisko półmilionową armię żołnierzy Wojska Polskiego, żołnierzy szturmujących Berlin, zyskamy wyobrażenie miary wysiłku, jaki musiał być podjęty i został podjęty. Nieczęsto historia zdarza, by taką miarą płacił naród za swe istnienie w pokoju i wolności.

Mówca przypomniał wielki wkład tego pokolenia w tworzenie i umacnianie podstaw państwowości Polski Ludowej, w odbudowę i rozwój gospodarczy kraju. I dziś — podkreślił — kiedy dzieje się coś bardzo ważnego, jak choćby budowa Portu Północnego, w dzielnicach można spotkać dawnych zetempowców.

Przypominając prześladowania obozowe, poniżanie godności człowieka, **pos. Paweł Dąbek (PZPR)** stwierdził, że w tych okrutnych wsenkach, wbrew zamierzeniom hitlerowców, rodziła się solidarność różnych narodowości i pokoleń.

Przegromne, przerażające w swej wymowie straty, jakie poniósł naród polski, dają nam moralne prawo — podkreślił mówca — domagania się konsekwentnego ukarania wszystkich winnych przestępstw ludobójstwa. Układ między PRL i RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków z grudnia 1970 roku i nawiązanie stosunków dyplomatycznych między tymi krajami — rzyć warunki do podjęcia rozwiązania problemu ... dowań za straty i ... obywateli naszego kraju. Dyskryminowanie Polaków załatwianiu spraw odszkodowawczych, próby uznania ... roszczeń za przedawnione ... naruszeniem obowiązujących norm prawno-międzynarodowych.

Historia dowiodła — zaznaczył pos. **Jerzy Ziętek (PZPR)** — że wkład naszego narodu w wielkie dzieło zwycięstwa nad faszyzmem był przede wszystkim zasługą polskiej inteligencji bratniej i jej żołnierzy. Przez 30 lat umacniania pokojowego zmieniły rezultaty naszego zwycięstwa.

Do ogromnego dorobku polskiej Ludowej, podkreślił Ziętek, poważny wkład ma się przez całe 30-lecie, kończy ziemi śląskiej, którego pokoleń składali dowody jedności z całym narodem polskim. Dzięki zwycięstwu faszyzmem przestarzała piastowska ziemia śląska powróciła do Polski i w warunkach ludowej ojczyzny uzyskała historyczne awans, nie znany w dotychczasowych dziejach Śląska. Dla Polski wzlczyła przez dziesięciolat rewanżystyczną klasę niemiecką Zagłębia.

J. Ziętek podkreślił, że kierownictwem PZPR w częstwo woj. katowickim wnosiło znaczący wkład w namiętny rozwój całego kraju. Znajduje to również wyraz ... czynnych, podejmowanych i ... ją o uczczeniu VII Zjazdu partii.

Półscy kombatanci — ... dził w imieniu ponad ... sięcznej rzeszy członków ZBoWiD — **pos. Stanisław Pelski (PZPR)** przyznał, że ... ste chwile. Przypominając ... ustającą potrzebę dokumentowania przez historyków ... ciągu walk narodowego ... czych, mówca podkreślił, że ... lecznicy kombatancka obecnie jest przez cały naród ... kiem. Dzięki polityce pa... państwa ulegają systematycznej poprawie warunki ... no-bytowe ludzi starszych ... ką i pracą. W ostatnich latach dziesięciu tysięcy kombatantów uzyskało renty ... kowe, a ostatnio ustawa ... wa umożliwiła zaspokoje... najważniejszych potrzeb ... lidów wojennych. Najwię... jednak nagroda dla kombatantów za lata walki jest ... ta mamy — Polska Ludowa. W tej świadomości polscy ... batanci będą nadal wi... służyć socjalistycznej ojczyźnie.

Stratom poniesionym w ... zmagań z hitlerowskim ... mem przez polską nauk... święcił swe wystąpienie ... **Marian Miesowicz (bezp.)** ... pomniał on pierwszy akt ... całkowitego zniszczenia polskiej inteligencji — „Sonderaktion Krakau" wymierzoną ... krakowskim profesorom ... tował znamienny fragment ... mówienia Hansa Franka ... ny 1940 r. „Te warstwy ... nioze w Polsce, których ... nie już stwierdziliśmy, ... zlikwidować, te zaś, które ... narosną — musimy wyst... w odpowiednim czasie ... usunąć".

Odpowiedzią na ... okupantu było tajne nau... — jedna z niezwykłych ... oporu naszego narodu ... cięższych jego chwil.

W dalszej części swego ... stąpienia mówca zaakcen... wpływ podziemnego życia ... ukowego w okupowanym ... jak na start polskiej nau... wymieniając.

Pos. Ewelina Szyszko ... mówiąc o historycznym ... niu zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem przypomniał udział tysięcy polskich ... w walce o niepodległość i ... w odbudowie kraju. W ... tach między tamtym wi... dniem a dzisiejszą uroczystością, całe społeczeństwo ... nim my kobiety — stwier... — pokonywało trudy ... szych etapów odbudowy ... Wzdłużworzyłyśmy historyczną ojczyzny, jej przeszłość ... nia we wszystkich dziedzinach życia.

Ostatnie zwłaszcza lata ... kreśliła pos. Szyszko — ... nie walczącą na rolę ... gywają i odgrywać będą ... biety polskie. Partia i ... włączyły w orbitę swych ... nych celów podniesienie ... rytetu rodziny, wzmocnienie programu opieki nad ... dziećmi i młodzieżą, ... czając jednocześnie ... wiczną kierunki wychowania ... kształcenia młodego pokolenia. O miejscu, jakie w ... mości narodu i rzeczy... gospodarczej kraju zajmuje ziemia zachodnia i ... mówił pos. **Jerzy Wojciechorz-Nałęcki (PZPR).** Pro... cenie Maciarzy ziem ... pracojców — podkreślił ... wymiarem dalekowzroczności ... ityki komunistów polskich ... ściętnie zwycięstwo ... dotyczące w naszym ... zostało właściwie spożytkowane w czasie pokoju.

30-letni okres gospodarowania Polaków na ... przez wojnę ziemi dowiódł ... jej rozkwitu gospodarczego.

DOKOŃCZENIE NA ...

Apel Zwycięstwa

W tym dniu majowym — głoszą pierwsze słowa — w 30 rocznicę wielkiego zwycięstwa, w sercu Warszawy, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, stajemy do apelu. My, synowie i córki tej ziemi udręczonej, stratowanej wojną, a przecież zwycięskiej, która aż to za dni naszych, z trudu naszego i znoju, urosła w siłę i zasobność, jakich nie znały jej dzieje. Podnieśliśmy nasz dom ojczysty na fundamencie zwycięstwa, w sojuszu z tymi, którzy na drogach bitewnych, a potem w pokojowej pracy byli nam braćmi i towarzyszami. Stoją przed sztandarami zwycięstwa — wspominamy. Wierna jest nasza pamięć.

Apel, głosząc chwałę bohaterów, wzywa wszystkich bojowników o wolność i postęp społeczny, którzy nie szczędzili trudu i poświęcenia dla niepodległej i sprawiedliwej Polski, komunistów polskich — którzy jako pierwsi tworzyli wizję socjalistycznej ojczyzny. Słowa apelu wzywają kolejno: obrońców reduty wrześniowej, żołnierzy spod Kutna, z Modlina i Warszawy, obrońców Westerplatte, miliony pomordowanych w kazamatach gestapo, pod ścianami śmierci, w obozach zagłady; więźniów Oświęcimia, Majdanka i Treblinki, Dachau i Grossrosen, Buchenwaldu Mauthausen, Ravensbrueck i Sachsenhausen, tych, którzy zginęli za kratami Pawiaka i w innych miejscach kaźni.

W Dniu Zwycięstwa apel przywołał pamięć żołnierzy-partyzantów, którzy sali z bronią w ręku do umiłowanej ojczyzny, wielaczyli żołnierzy ze wszystkich pól bitewnych II wojny światowej, bohaterów ruchu oporu wszystkich krajów Europy, synów polskiego narodu poległych w walce.

To wy, w imieniu całego walczącego narodu polskiego, zatknęliście biało-czerwony sztandar na gruzach Berlina — głosi apel, wzywając kościuszkowców, żołnierzy I i II Armii Odrodzonego Wojska Polskiego, bohaterów spod Lenino, wyzwalających Warszawę, tych, którzy zdruzgotali betonowe ostrokoły Wału Pomorskiego i przywrócili ojczyźnie Bałtyckie Morze, ponieśli polskie orły nad Odrę i Nysę Łużycką, następne wezwanie skierowane jest do synów Kraju Rad, żołnierzy niezwyciężonej Armii Radzieckiej, bohaterów spod Moskwy, Stalingradu, Kurska i Leningradu — wyzwolicieli narodów Europy. Słowa apelu przypominają, że walczą o naszą wolność zostawili oni na polskiej ziemi 600 tys. żołnierzy, skich mogił.

Apel zwraca się ku powracającym w triumfie z Berlina osadnikom wojskowym rzucającym pierwsze ziarno w nasze nadodrzańskie zagony, ku wiernym synom klasy robotniczej, przywracającym życie warsztatom pracy, ku organizatorom i obrońcom władzy ludowej: PPR-owcom, członkom stronnictw obozu demokracji polskiej, żołnierzom, funkcjonariuszom służby bezpieczeństwa i milicjantom, nauczycielom, ZWM-owcom — wszystkim pionierom socjalistycznej Polski.

Dalsze słowa apelu skierowane są do inicjatorów współzawodnictwa, bohaterów pracy socjalistycznej, wszystkich ofiarnie służących ludowej ojczyźnie, budowniczych wznoszących pierwsze domy na ruinach Warszawy, przywracających życie piastowskiemu Wrocławowi, Szczecinowi i Gdańskowi — ZMP-owców, budowniczych Nowej Huty.

Idziemy naprzód, wciąż naprzód, dumni z przebytej drogi — głosi apel w zakończeniu. Na fundamencie zwycięstwa wznieśliśmy pokój i socjalizm, których nigdy i nikomu nie pozwolimy zburzyć. Niech nasze przez świat idące zawołanie dobiegnie do tych wszystkich, którzy nam braćmi — w tym dniu majowym, w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, w sercu Warszawy — stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, chwała bohaterom! Dla, ciebie Ojczyzno!

Apel KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu ZSRR do narodów, parlamentów i rządów

MOSKWA PAP. Z okazji 30 rocznicy zakończenia wojny i epokowego zwycięstwa nad faszyzmem Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd Związku Radzieckiego ogłosiły 9 bm. apel do narodów, parlamentów i rządów świata, wzywający do ostatecznego położenia kresu niebezpiecznej polityce zimnej wojny, zaprzestania ingerencji w wewnętrzne sprawy innych narodów i państw oraz podjęcia wysiłków w celu zapewnienia trwałego pokoju na świecie.

Już przez 30 lat ludzkość udało się uchronić przed wojną światową — głosi apel. Jest to wielka zdobycz sił pokoju, zdobycz której znaczenie narody uświadamiają sobie coraz lepiej.

Niedy jeszcze nie uczyniono tak wiele jak w ostatnich latach dla utrwalenia pokoju. Dzięki konsekwentnej pokojowej polityce państw socjalistycznych w wyniku aktywnej działalności sił demokratycznych wszystkich krajów, a także dzięki realistycznemu stanowisku rządów, które zrozumiały niebezpieczeństwo kontynuowania zimnej wojny, sytuacja na arenie międzynarodowej zmieniła się w sposób radykalny.

Zawarte zostały historyczne porozumienia określające proces odprężenia międzynarodowego. Szczególne znaczenie mają porozumienia zawarte przez dwa największe państwa świata — ZSRR i USA — o zapobieganiu wojnie nuklearnej oraz o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Weszły w życie doniosłe układy i porozumienia, zawarte przez ZSRR i Francję, przez ZSRR i RFN przez inne kraje socjalistyczne i RFN, czterostronne porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego. Poczynione zostały pierwsze kroki na drodze do ograniczenia wyścigu zbrojeń. Trwają poszukiwania rozwiązań istniejących konfliktów międzynarodowych na drodze pokojowej.

W stosunkach między państwami o odmiennych ustrojach społecznych coraz bardziej ugruntowują się takie elementy, jak uznanie nienaruszalności granic, rozwiązywanie kwestii spornych przy stole rokowań, regularne konsultacje, długoterminowa współpraca gospodarcza, wymiana osiągnięć nauki i kultury.

Dobiega końca Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — wydarzenie bez precedensu w dziejach kontynentu, który był głównym teatrem dwóch wojen światowych i w ciągu stuleci — spoloten najbardziej wybuchowych antagonizmów międzynarodowych. Sukces takiej konferencji, realizacja jej zaleceń, zapoczątkują nowy etap w życiu Europy, będą oznaczać zwycięstwo ideałów pokoju i rozsądku, a to z kolei wywrze zbawienny wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych na całym świecie.

Od czasu zakończenia II wojny światowej wiele narodów ma ogromne osiągnięcia. Byłoby one jednak nieporównywalnie większe, gdyby kolosalne środki i energia, marnotrawione w tym okresie na produkcję narzędzi zagłady i niszczenia, były wykorzystywane do celów twórczych.

Działają jednak nadal wpływowe siły, które uporczywie starają się zahamować rozwój w kierunku trwałego pokoju. Nagromadzono już niebywałe — w czasach pokoju — ilości broni, w tym również rakietowo-nuklearnej. Wyścig zbrojeń trwa. Wszystko to wywołuje głębokie uzasadnione zaniepokojenie, wymaga wzmożenia wysiłków w walce o pokój, o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i o rozbrojenie oraz o położenie kresu materialnym przygotowaniom do wojny.

Naród radziecki, państwo radzieckie, które dźwigały główny ciężar walki z faszyzmem, raz jeszcze oświadczają, że są zdecydowane uczynić wszystko, co w ich mocy, by wspólnie z innymi narodami i państwami wyeliminować wojnę z życia ludzkości.

Wyrażając wolę i dążenie wszystkich ludzi radzieckich będziemy walczyć o:

— całkowite i wszechstronne ugruntowanie w praktyce stosunków międzynarodowych zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych;

— zapewnienie nieodwracalności procesu odprężenia międzynarodowego;

— ograniczenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń wszelkiego rodzaju, zdecydowany postęp w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia;

— likwidację istniejących ognisk zagrożenia wojennego w warunkach bezwzględnego uznawania i poszanowania prawa każdego narodu do niezawisłości i bezpieczeństwa.

— stworzenie systemów regionalnych i powszechnego systemu bezpieczeństwa oraz o równoprawną współpracę państw;

— wszechstronny rozwój wzajemnie korzystnych stosunków w dziedzinach gospodarki, nauki, techniki i kultury, przy bezwarunkowym przestrzeganiu prawa każdego kraju do dysponowania swymi bogactwami naturalnymi, do ochrony swych praw i obyczajów;

— stworzenie rzeczywistych gwarancji skutecznego i równoprawnego udziału wszystkich krajów i narodów w polityce światowej; o likwidację neokolonializmu i wszelkiej dyskryminacji tych czy innych krajów;

— stworzenie takiego klimatu międzynarodowego, w którym potencjalni agresorzy, amatorzy awantur i pobrzękiwania bronią spotykać się będą wszędzie ze zdecydowaną odprawą, i w której bezpieczeństwo oraz wiara w pokojową przyszłość staną się rzeczywiście udziałem wszystkich krajów i narodów.

W imieniu 250 milionów ludzi radzieckich zwracamy się do tych wszystkich, którym droga jest przyszłość świata: dołóżmy wszystkich sił, aby była to przyszłość pokojowa.

Trwały pokój, wolność narodów — to najgodniejszy pomnik dla poległych na wojnie.

Trwały pokój, wolność narodów — to nieprzemijający ideał, który był natchnieniem dla bohaterów walki z faszyzmem i który — również dla nas jest natchnieniem. Uczyńmy więc wszystko, by ideał ten stał się niezłomnym prawem rządzącym życiem ludzkości.

Zwracamy się z tym apelem do wszystkich narodów, parlamentów i rządów, a przede wszystkim — bezpośrednio i oficjalnie — do tych, których obdarzono zaufaniem, by reprezentowali swoje państwa i opinię publiczną swoich krajów na arenie międzynarodowej. Liczymy, że ich odpowiedź będzie na miarę wagi problemu i wzywamy do aktywnego działania w imię trwałego i niezawodnego pokoju.

Świat uczcił historyczną rocznicę

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wróciło ono wielu krajom wolność i niezawisłość.

Defilada była imponującym przeglądem siły, gotowości i sprawności bojowej Czechosłowackiej Armii Ludowej, która jest mocnym ogniwem Układu Warszawskiego i stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa granic wspólnoty socjalistycznej.

Uroczystości w NRD

BERLIN PAP. Korespondent PAP, Jerzy Tomaszewski, informuje:

W uroczystej atmosferze, podkreślającej wdzięczność za wyzwolenie spod jarzma faszyzmu, odbyły się w NRD obchody 30 rocznicy zwycięstwa. Członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, **Willi Stoph** wyraził radość podczas spotkania z delegacjami przybyłych na obchody 30 rocznicy zwycięstwa bratnich krajów socjalistycznych, z możliwości goszczenia z tej okazji przedstawicieli tych państw. Znajdowała się wśród nich delegacja polska, z sekretarzem KC PZPR, **Wincentym Kraską**. W. Stoph w imieniu KC SED, Rady Państwa i Rady Ministrów NRD przekazał serdeczne pozdrowienia przywódcom partii i rządów bratnich krajów z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz podkreślił, że powstanie w jego rezultacie NRD jest trwałym i nierozerwalnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych.

W całej NRD, z licznym udziałem polskich weteranów wojny, uczestników antyfaszystowskiego ruchu oporu, b. więźniów faszystowskich obozów śmierci odbywały się uroczyste wiece, akademie i apele.

* ☆ *

Członek Biura Politycznego KC SED minister obrony narodowej NRD, gen. armii **Heinz Hoffmann**, spotkał się 8 bm. z delegacjami Armii Radzieckiej z gen. armii prof. **Pawłem Kurochkinem** oraz polskich weteranów z gen. dyw. **Zygmuntem Huszczą**, które uczestniczyły w obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w NRD. Gospodarz w niezwykle serdecznych słowach podziękował żołnierzom radzieckim i walczącym u ich boku wiernym współtowarzyszom broni, żołnierzom ludowego Wojska Polskiego za wyzwolenie narodu niemieckiego spod jarzma faszyzmu.

Defilada w Belgradzie

BELGRAD PAP. Korespondent PAP, Dariusz Pilewski informuje:

W 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem w stolicy Jugosławii odbyła się godzinna defilada wojskowa, którą odebrał prezydent SFRJ, przewodniczący ZKJ, naczelny dowódca Jugosłowiańskiej Armii Ludowej, marszałek **Josip Broz Tito**.

Na trybunach honorowych przed parlamentem SFRJ zajęli również miejsca przywódcy i politycy Jugosławii, przedstawiciele republik i okręgów autonomicznych Jugosławii, uczestnicy partyzantki i żołnierze z okresu II wojny światowej, a także delegacje z wielu państw, członkowie korpusu dyplomatycznego i inne osobistości. Była obecna paryjno-rządowa delegacja Związku Radzieckiego z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, **Kirillem Mazurowem** na czele, jak również delegacja ZG ZBoWiD, na której czele stał gen. dyw. pilot **Jan Raczkowski**.

We Francji

PARYŻ PAP. **W środę wieczorem odbyły się we Francji główne uroczystości związane z 30 rocznicą kapitulacji hitlerowskiej Rzeszy i zakończenia drugiej wojny światowej.** W obozie wojskowym Mourmelon, w okolicach Reims, zgromadziło się 7 tys. żołnierzy jednostek francuskich, które uczestniczyły w zmaganiach z hitlerowską Rzeszą w północnej Afryce, Włoszech, w bojach o wyzwolenie własnego kraju oraz w walkach o południowe Niemcy. **Była to największa ceremonia wojskowa, jaka odbyła się we Francji od czasu zakończenia wojny.**

Do żołnierzy przemówił Valery Giscard d'Estaing, prezydent Republiki i konstytucyjny szef francuskich sił zbrojnych, dawny żołnierz 2 pułku dragonów, komendant pierwszego czołgu, który w maju 1945 roku wjechał do niemieckiej Konstancji. Uroczystości w obozie Mourmelon transmitowane były przez telewizję i oglądane przez miliony Francuzów.

Tego samego dnia telewizja francuska nadała dwugodzinny program historyczny „Bitwa o Niemcy" transmitowany również przez telewizję radziecką, belgijską i szwajcarską, poświęcony ostatnim tygodniom wojny, a zwłaszcza walkom Armii Radzieckiej o Berlin.

8 maja złożono wieńce pod pomnikiem „Francji walczącej" na stokach Mont Valerien pod Paryżem. Na tym miejscu hitlerowscy okupanci rozstrzelali 4500 bojowników ruchu oporu, w tym kilkuset, Polaków. W imieniu rządu polskiego wieniec złożył ambasador PRL w Paryżu, **Emil Wojtaszek.**

8 maja w południe Valery Giscard d'Estaing złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie dokonał dekoracji kilkunastu uczestników walki z hitlerowskimi Niemcami.

Depesze z serdecznymi pozdrowieniami

W związku z 30 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem **Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz** przesłali do przywódców ZSRR: **Leonida Breżniewa, Nikolaja Podgornego** i **Aleksieja Kosygina** depesze z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem **Leonid Breżniew, Nikolaj Podgorny** i **Aleksiej Kosygin** przesłali do przywódców PRL: **Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego** i **Piotra Jaroszewicza** depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem **Edward Gierek, Henryk Jabłoński** i **Piotr Jaroszewicz** wystosowali do przywódców NRD: **Ericha Honeckera, Willi Stopha** i **Horsta Sindermanna** depeszę z braterskimi pozdrowieniami.

Leonid Breżniew otrzymał dystynkcje generała armii

MOSKWA PAP. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Nikolaj Podgorny** wręczył w czwartek na Kremlu sekretarzowi generalnemu KC KPZR, **Leonidowi Breżniewowi** dystynkcje generała armii — „gwiazdę marszałkowską".

Odpowiedź G. Forda na list L. Breżniewa

W Moskwie ogłoszono tekst odpowiedzi prezydenta Stanów Zjednoczonych **Geralda Forda** na depeszę przesłaną mu z okazji 30 rocznicy zwycięstwa przez sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa.**

„Nasza walka zbrojna przeciwko wspólnemu wrogowi zjednoczyła nasze kraje w najszlachetniejszym działaniu — w dążeniu do wywalczenia pokoju i zapewnienia wszystkim narodom spokojnego życia. Sukces odniesiony przez nas w wielkim sojuszu świadczy o tym, że możemy współpracować w imię dalszej realizacji tych celów, które stanowią wyraz najszczytniejszych dążeń ludzkości" — pisze prezydent USA. G. Ford wita z uznaniem dążenie ZSRR do kontynuowania współpracy również w czasach pokoju, jak ongiś w latach wojny, oraz oświadcza, że będzie czynił wszystko, co leży w jego mocy dla dalszego rozwijania tych korzystnych wzajemnie zmian, które zaszły w stosunkach między obu krajami.

Działając razem w duchu wstrzemięźliwości i współpracy możemy nadal kroczyć w kierunku takiego ukształtowania sytuacji na świecie, by zapewnić mu większe bezpieczeństwo i rozkwit dla dobra wszystkich, podkreśla Gerald Ford.

Uroczyste posiedzenie Sejmu PRL

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

ukształtował prężne i nowoczesne społeczeństwo, które wnosi niepowtarzalne wartości do sfery materialnej i substancji duchowej narodu.

Przykładem tego jest polski przemysł okrętowy, który powstał nad Odrą i Bałtykiem i rozwinął się w sposób bezprecedensowy.

Chociaż młode pokolenie Polaków nie doświadczyło okropności wojny i przeładowań hitlerowskich — stwierdził pos. **Czesław Wojtera (ZSL)** — chylimy czoła i oddajemy hołd tym, którzy za Polskę walną i sprawiedliwą toczyli boje. Młodzież polska ma ambicje i warunki by być kontynuatorem dzieła ojców i matek, starszych sióstr i braci. Wyraża się to aktywnym uczestnictwem w budowie Huty „Katowice", Portu Północnego, w pracy gospodarstw rolnych, zakładów i instytucji.

Niech mi wolno będzie zapewnić Wysoką Izbę — powiedział poseł — że młode pokolenie Polski weźmie pełny udział w realizacji zadań przedstawionych w wystąpieniu I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Jest to dla nas spełnieniem zobowiązań wobec przeszłości, a zarazem realizacja patriotycznej powinności wobec ojczyzny i przyszłych pokoleń.

W historii naszego narodu rok 1945 — powiedziała **pos. Stanisława Świderska (PZPR)** jest datą, która po wsze czasy zachowana zostanie w pamięci narodu polskiego.

W zmaganiach o zwycięstwo nad zbrodniczym faszyzmem hitlerowskim główny ciężar dźwigała na swych barkach braterska Armia Radziecka, a jej żołnierz złożył na frontach II wojny największą i najchwalebniejszą ofiarę krwi i życia. I tego naród polski nigdy nie zapomni.

Mówiąc o swoim mieście — Łodzi posłanka przypomniała, iż w dziele tworzenia życia od fundamentów z pomocną dłonią przyszedł nam wyprobowany na bitewnych szlakach sojusznik: z radzieckiej bawełny wyprodukowano tu pierwsze metry tkanin, z radzieckiego zboża wypiekliśmy pierwszy chleb.

Wspominając wydarzenia sprzed 30 laty — **pos. Edmund Osmańczyk (bezp.)** powiedział, że głównym źródłem siły naszej ojczyzny, jej pozycji w świecie, jest wielkość i mądrość naszego narodu — od chwili gdy zaczęła mu przewodzić klasa robotnicza. Podkreślił jedność naszego narodu skupionego w pierwszych latach po wojnie przy odbudowie stolicy i kraju, a następnie przy budowaniu socjalistycznego państwa. Zwrócił uwagę, że po raz pierwszy w naszej historii wszystkie granice państwa stały się granicami pokoju, przyjaźni i współpracy.

Pos. E. Osmańczyk podkreślił, że klasowy i polityczny sojusz ze Związkiem Radzieckim rozszerzył Polsce krąg przyjaznych jej państw i narodów, a równocześnie zbudził respekt dla pozycji naszego kraju w Europie środkowej.

Następnie marszałek Sejmu przedstawił projekt „Deklaracji w trzydziestą rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem".

Sejm podjął deklarację jednomyślnie. (Tekst podajemy oddzielnie).

Na zakończenie uroczystego posiedzenia Sejmu PRL odegrany został hymn narodowy.

(PAP)

Wielka manifestacja mieszkańców Warszawy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Po obu stronach Grobu Nieznanego Żołnierza stają poczty sztandarowe, szpaler karzerzy, młodzież ZMS-owska z płonącymi pochodniami.

Rozpoczyna się Apel Zwycięstwa. Fanfarzyści grają sygnał Wojska Polskiego. Następuje podniosły moment: odczytanie Apelu Zwycięstwa przez dowódcę 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki, gen. bryg. **Henryka Antoszkiewicza.**

(Tekst apelu zamieszczamy na str. 2).

Rozlegają się dźwięki Marszu Dąbrowskiego. Znad Wisły przetacza się łoskot 30 salw honorowego salutu artyleryjskiego.

Pada komenda: poczty sztandarowe do dekoracji. Przed trybuną, na podium, stają poczty sztandarowe oraz dowódcy wyróżnionych jednostek WP.

Aktu dekoracji dokonuje Edward Gierek. Towarzyszy mu gen. armii Wojciech Jaruzelski.

I sekretarz KC PZPR mówi:

„W 30 rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszyzmem, w uznaniu zasług na chlubnym szlaku bitewnym od Lenino do Berlina oraz wkładu żołnierskiej myśli i pracy w socjalistyczny rozwój naszego kraju dekoruję okrytę wojenną sławą dywizje i brygady ludowego Wojska Polskiego najwyższymi odznaczeniami PRL".

Chylą się sztandary, które wraz z żołnierzami przemierzyły chlubny szlak bojowy.

Odznaczenia otrzymują m.in.:

I Warszawska Dywizja Zmechanizowana — Sztandar Pracy I klasy, 6 Pomorska Dywizja Powietrzno - Desantowa — Sztandar Pracy I klasy, 10 Sudecka Dywizja-Pancerna — Krzyż Grunwaldu II klasy, 1 Warszawska Brygada Artylerii Armat — Sztandar Pracy II klasy, Jednostka Obrony Wybrzeża — Krzyż Grunwaldu II klasy, I Warszawski Pułk Czołgów — Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Za chwilę defilada. A tymczasem zgromadzeni słuchają montażu słowno-muzycznego. Na wielkim ekranie ukazują się obrazy — fragmenty kronik wojennych, dokumenty wspólnej pracy wojska i społeczeństwa w latach pokoju. Towarzyszy im pieśń i poezja. Jak zawsze, jak w boju, tak w pracy.

Od strony placu Teatralnego formuje się czoło defilady. Na czele poczty sztandarowe, a potem kompania reprezentacyjna WP. Za nimi — poddoddziały wszystkich rodzajów wojsk. Warszawa wita serdecznie i pozdrawia żołnierzy.

Reflektory kreślą na niebie symboliczną liczbę „XXX". Orkiestra gra „Międzynarodówkę".

Przedstawiciele krajów zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej, ambasadorzy: Związku Radzieckiego — **Stanisław Pitołowicz**, USA — **Richard T. Davies**, Wielkiej Brytanii — **Georg Frank Norman Raddawy** i Francji — **Luis Dauge** podchodzą do Edwarda Gierka. Witając się z nimi, E. Gierek składa im serdeczne gratulacje z okazji 30 rocznicy wspólnego zwycięstwa nad hitleryzmem.

Uroczystość dobiega końca. Na niebo wzbijają się ognie sztuczne. (PAP)

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem ambasador Związku Radzieckiego w Polsce — **Stanisław Pitołowicz** wydał 9 bm. przyjęcie w salach ambasady ZSRR w Warszawie.

Przybyli prezes Rady Ministrów, **Piotr Jaroszewicz**, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Wśród gości obecni byli członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych: ZSL ze **Stanisławem Gucwą** i SD z **Andrzejem Beneszem**; członkowie Rady Państwa i Prezydium Rządu, posłowie na Sejm, generalicja WP, przedstawiciele władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych, nauki i kultury, reprezentanci środowisk ludzi pracy stolicy.

Obecna była liczna grupa weteranów walk rewolucyjnych i walk o wyzwolenie naszego kraju spod okupacji hitlerowskiej.

Przybyły radzieckie delegacje goszczące w Polsce z okazji obchodów 30 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem.

Obecni byli dziekan i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Zabierając głos w czasie przyjęcia, które upłynęło w niezwykle serdecznej, braterskiej atmosferze, ambasador Stanisław Pitołowicz podkreślił historyczne znaczenie zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem dla ukształtowania nowych stosunków w Europie i na świecie.

(PAP)

Deklaracja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wynikł i konsekwencje zwycięstwa z 1945 r. zostały utrwalone i wzbogacone wielkimi dokonaniami narodu polskiego w budowie socjalizmu, a zwłaszcza:

— osiągniętym już i nadal rozwijanym potencjałem ekonomicznym Polski;

— materialną i duchową siłą społeczeństwa, która w socjalistycznym zespoleniu patriotyzmu z internacjonalizmem odnajduje najlepszą gwarancję swego bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju;

— jednością narodu kształtowaną w walce z hitleryzmem, w realizacji programu KRN i PKWN w odbudowie kraju, a dzisiaj stale wzbogacaną i umacnianą na gruncie socjalistycznych przemian.

W 30-leciu dzielącym nas od zwycięstwa nad faszyzmem dokonaliśmy wiele. Lud pracujący miast i wsi stał się prawowitym gospodarzem i główną siłą twórczą państwa. Nadrzędnym celem wszystkich naszych poczynań uczyniliśmy dobro człowieka. Taka jest istotna treść strategii budownictwa socjalistycznego, którą rozwinął VI Zjazd PZPR. W pracy dla ojczyzny, dla jej socjalistycznego rozwoju skupia się dziś cały naród: robotnicy, chłopi i inteligencja, członkowie PZPR, ZSL i SD oraz szerokie rzesze bezpartyjnych.

Sejm uroczyście oświadcza, że naród polski nie będzie szczędził sił dla dalszego utrwalenia pokoju i przekształcenia odprężenia w stosunkach międzynarodowych w proces nieodwracalny. Sejm wyraża pełne poparcie dla pomyślnego i rychłego zakończenia prac Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

Sejm PRL wzywa cały naród do pełnej realizacji zadań obecnego planu 5-letniego i do aktywnego udziału w wypracowaniu dalszych kierunków społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, które wytyczy VII Zjazd PZPR.

Niechaj w świadomości naszego narodu zachowa się po wsze czasy pamięć o tych wszystkich, którzy nie szczędzili życia i krwi w walce z faszyzmem hitlerowskim o Polskę wolną i sprawiedliwą...

(PAP)

Inauguracja Święta Prasy

◆ Pierwsza konkurencja — wypoczynek w wolne dni

◆ „Iskra", FSS i „Białogon" — walczą o pierwszeństwo

Główne imprezy Święta Prasy wyznaczono na pierwsze dni czerwca, ale 9, 10, 11 maja biorące udział w turnieju zakładów — Fabryka Łożysk Tocznych „Iskra", Fabryka Samochodów Specjalizowanych i Kieleckа Fabryka Pomp przysłąpiły do pierwszej konkurencji: który zakład najlepiej przygotował wypoczynek dla swoich pracowników i ich rodzin? Wszyscy starali się jak najlepiej. Zorganizowano wiele imprez i wycieczek.

Organizatorem tej imprezy był Zarząd Miejski TKKF i koła zakładowe TKKF z FSS „Białogoni", „Iskry" i „Chemaru". Na start nie zgłosiła się anijedna drużyna „Chemaru" i „Iskry". Spartakiadę wygrała więc młodzież z FSS, a najlepsza okazała się drużyna pod przewodnictwem **Andrzeja Jamroza.**

● TAAAKA RYBA
● WIELKI MECZ
● ZGADUJ-ZGADULA

50 pracowników „Iskry" już w czwartek po południu wyjechało na czterodniową wycieczkę do NRD. Zakładowe Koło PTTK zorganizowało dla swoich członków i sympatyków rajd w Góry Świętokrzyskie. Wybrano najatrakcyjniejsze trasy. Wiele atrakcji dostarczył wędkarzom zorganizowany przez koło wędkarskie konkurs łowienia ryb. Nad Nidą zasiadło z wędkami 26 zawodników. Najlepszy okazał się **Aleksander Mazur.** W sobotę na stadionie KS Iskry odbył się festyn pracowników tego zakładu. Ale wielki mecz drużyn piłkarskich z „Iskry" i SHL, tur niej kometki, wyścigi dzieci, zgaduj-zgadulę oglądało zaledwie kilkunastu kibiców. Niemal przez cały czas trwania imprezy siąpił deszcz.

● KRYNICA — GRÓDEK — ZAKOPANE ● WYCIECZKA W GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE
● MŁODZIEŻ Z FSS NAJLEPSZA

Również Rada Zakładowa **Fabryki Samochodów Specjalizowanych** przygotowała dla swojej załogi wiele atrakcji. W Gródku nad Dunajcem (ośrodku wypoczynkowym FSS) przez trzy dni wypoczywało 60 osób. Wielu pracowników uczestniczyło w 3-dniowej wycieczce do Krynicy, Gródka i Zakopanego. Wędkarze z FSS pojechali na ryby do Pińczowa. W sobotę dwa autokary zakładowe zawiozły 80 osób na Pętlę Świętokrzyską.

10 drużyn brało udział w Spartakiadzie Metalowców Szlakiem Walk Partyzanckich.

Notatka dotyczyła, zwiększenia przemysł, mamy i kolejny tysiącem szybującą ile 3 nowe maszyny i urządzenia wartości wielu milionów złotych. Majątek produkcyjny fabryk Kielc, Radomia, Ostrowca, Starachowic, Skarżyska, Końskich przedstawia coraz większą wartość technologiczną, jest dostosowany, tętniąc coraz więcej. Za powocesem obrabiarki, linia automatyczna, urządzenia wytwórcze instalowane w Kielcach „Iskra", radomskim „Waltarze", starachowickiej FSC, w „Pronicie" w Piotrkowie, w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku w dużej części płacimy dewizami.

Ten szybki wzrost technicznego uzbrojenia przemysłu narzuca obowiązek jego możliwie najsprawniejszego produkcyjnego wykorzystania. Prowadzi do tego zwiększenie zakresu pracy wielozmianowej. Ideałem byłaby praca na trzy pełne zmiany. Jest to oczywiście niemożliwe w skali powszechnej. tak ze względów ekonomicznych jak i społecznych. Ale bez wątpienia dysponujemy tu dość dużą rezerwą wymagającą przede wszystkim wysiłku organizacyjnego.

Zwiększenie zatrudnienia w samym tylko intensywnie modernizowanym przemyśle maszynowym Kielecczyzny — na drugiej i gdzie tą możliwe oraz uzasadnione na trzeciej zmianie — zapewniłoby w zasadzie intensywistyczny wzrost produkcji np. profiek elektrycznych, moszyn do szycia, zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, narzędzi itp. a także obniżkę jednostkowych kosztów produkcji dzięki wydłużeniu produkcyjnej serii.

W uchwale VI Zjazdu PZPR podkreślono potrzebę zwiększenia zmianowości w przemyśle. Z ogólnego przyrostu zatrudnienia netto do końca 1975 roku planowanego na 1,7 — 1,8 mln osób, ponad 200 tysięcy powinno zwiększyć stan załóg na drugiej i trzeciej zmianie.

W ostatnich latach na tym właśnie polu odnotowano w naszym województwie pewien postęp. W wielu zakładach o ruchu ciągłym — w „białym zagłębiu", w przemyśle hutniczym, chemicznym, drzewnym, dziewiarskim — wprowadzenie systemu czterobrygadowego zwiększyło zakres pracy wielozmianowej. Zwiększyły się obsady zmiany drugiej i trzeciej. Co jest godne podkreślenia, pracę w tych uznaniowych warunkach w przemyśle włókienniczym i lekkim kontynuują kobiety.

Ale myszy spokojnie harcują od wieczora do rana w licznych halach fabrycznych przemysłu elektromaszynowego, m. in. w Radomiu, Skarżysku i Kielcach. Nie od dziś legitymuje się on niskim współczynnikiem zmianowości. Zjawisko to jest niepokojące, chociażby dlatego, że przemysł elektromaszynowy jest u nas potentatem pod względem zainstalowanych trwałych środków produkcyjnych. Jest on odbiorcą importowanych maszyn, linii technologicznych i licencji m.in. na maszyny do szycia, do pisania, do liczenia, na roboty kuchenne, prasowalnice itp. I nawet tam, gdzie postęp zmianowości był nieco większy np. w „Iskrze" czy Radomskiej Wytwórni Telefonów — trudno uznać stan obecny za zadowalający. Olbrzymia większość pracowników jest zatrudniona na pierwszej zmianie. Na pozostałych prowadzi się remonty, przeglądy i wykonuje niewielki zakres produkcji.

Problem ten nigdy jeszcze nie miał takiej wagi ekonomicznej i społecznej jak teraz. W naszej gospodarce dwa zadania wysunęły się na czoło — poślep w efektywności gospodarowania i maksymalne zwiększenie produkcji rynkowej i eksportowej. Zwiększenie współczynnika zmianowości jest jednym z tych elementów, które zarówno zapewniają względnie tani przyrost potrzebnej produkcji, jak i podnoszą wydajność pracy. Wykorzystanie maszyn i urządzeń przez taką część doby jak to jest tylko możliwe i uzasadnione — wzmaga ich produktywność i tym samym może polepszyć ekonomiczny obraz pracy naszych przedsiębiorstw. Poza tym zmniejszając potrzebę angażowania sił przedsiębiorstw budowlano-montażowych w budowę nowych hal produkcyjnych — daje możliwość przeznaczenia części środków inwestycyjnych na usługi, infrastrukturę społeczną, a także na spożycie.

Twierdzą niektórzy, że praca na drugiej i trzeciej zmianie w wielu naszych zakładach jest niepotrzebna chociażby ze względu na okresowe niedostatki w zaopatrzeniu i kooperacji. Na ten temat, na konferencji prasowej z ministrem finansów, tow. Henrykiem Kisielem, ów szef resortu stwierdził w obecności dużej grupy dziennikarzy:

— Nie ma i nie może być bariery materialnej dla dobrej, poszukiwanej na rynku i za granicą produkcji. Każdy zakład, który poprzez wydłużenie pracy na drugiej i trzeciej zmianie dostrzega możliwości lepszego zaopatrzenia gospodarki w potrzebne, poszukiwane wyroby może liczyć nawet na szybką dostawę importowanego surowca. Są bowiem na ten cel rezerwowe środki.

A więc poważne szanse zwiększenia potrzebnej produkcji, lepszego wykorzystania parku maszynowego ma na Kielecczyźnie wiele zakładów głównie przemysłu maszynowego. Potrzebne są jednak działania organizatorskie, nieustanne.

Na pewno byłoby niesprawiedliwe obsądzanie administracji wielu zakładów o niechęć do pracy wielozmianowej. W przeszłości wiele było przeszkód, które uderzeniały postęp. W grę wchodził m. in. deficyt energii elektrycznej, ograniczenie rozbudowy infrastruktury, m.in. mieszkań, usług, komunikacji itp. O nie rozbijały się częstokroć próby zwiększenia zmianowości, chociażby w „Geriachu", w Zakładach Metalowych w Skarżysku i w innych.

Od paru lat sytuacja się zmienia. Znacznie wzrosły nakłady, które powinny obniżyć bariery oddzielające ludzi od zainstalowanych urządzeń technologicznych. Powiększyły się warunki umożliwiające takie przedsięwzięcia organizacyjne, które mogą doprowadzić do wydatnego powiększenia zmianowości. Słuszny wydaje się wniosek, aby zbadać warunki poszczególnych zakładów i uzyskać odpowiedź na pytanie, czy z pomocą stosunkowo niewielkich inwestycji w okaliczną infrastrukturę nie dałoby się wkrótce uzyskać większych efektów produkcyjnych. Problem polega bowiem na przemyślanym sterowaniu zarówno inwestycjami, jak i zatrudnieniem. O intensyfikacji gospodarowania możemy mówić również wtedy, jeżeli wzrost zatrudnienia prowadzi do szybkiego wzrostu społecznej wydajności pracy, to znaczy — do wzrostu zarówno wydajności pracy żywej, jak i wydajności maszyn i urządzeń.

Na razie tu i ówdzie myszy harcują w halach fabrycznych na trzeciej zmianie. Obywatelski obowiązek gospodarności nie pozwala przechodzić nad tym do porządku.

STANISŁAW BERUS

Myszy harcują na trzeciej zmianie

MUZYKA

Koncert kieleckich autorów i wykonawców

Ostatni koncert kieleckiej Filharmonii im. O. Kolberga poświęcony był 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Kieleckie środowiska twórcze wniosły trwały wkład w obchody tej ważnej daty. Wcześniej bowiem został ogłoszony konkurs na utwór poetycki, tematycznie związany z tą rocznicą. Jego organizatorem były redakcje „Przemian", „Słowa Ludu", Wydział Kultury UW, Wydział Oświaty Wychowania i Kultury UW, WRZZ, Kielecki Klub Literacki i inni. Plon tego mądrego zamierzenia okazał się niespodziewanie obfity. Napłynęło ponad 600 prac, z czego kilkadziesiąt bardzo dobrych i one zostały właśnie nagrodzone. Cztery z wyróżnionych poezycji w trakcie koncertu zaprezentowały aktorki Teatru im. S. Żeromskiego — **Iwona Urbańska** i **Elżbieta Eysymont.**

Na ostatnim koncercie odbyły się także premiery dwóch dzieł muzycznych, które powstały na zamówienie kieleckich miejskich władz kulturalnych (to również forma inspiracji twórczej). Jako pierwsze zostały wykonane **„Wiwaty"** na orkiestrę symfoniczną **Mirosława Niziurskiego,** który w ten sposób, co jakiś czas, akcentuje swoją przynależność do Związku Kompozytorów Polskich. Utwór ten powiększył i tak obfity dorobek tego twórcy. Kilka ze swych dzieł zadedykował on niejako Kielecczyźnie. Akcenty „Kieleckie" przewijają się i w nowo powstałej kompozycji do wiwatów, czyli ludowych przyśpiewek weselnych. Ludowe motywy w tej kompozycji nie są cytowane, lecz przy zastosowaniu nowoczesnych środków techniki kompozytorskiej, ciekawej instrumentacji przetworzone zostały na orkiestrę symfoniczną. Pod względem formy „Wiwaty" mają trzyczęściową i niezwykle zwięzłą budowę. Treść środkowej części jest liryczna, natomiast pierwszej i trzeciej pogodna, radosna. Utwór udany. Na pewno doczeka się jeszcze wielu wykonań.

Podobał się także premierowy utwór **„Rapsod żołnierski" Karola Anbilda,** swą treścią nawiązujący wyraźnie do obchodzonej rocznicy. Mimo użycia prostszych środków wyrazu, kompozytor osiągnął ciekawe brzmienie, zamierzony nastrój oraz zróżnicowany schemat rytmiczny i melodyczny. I to jest właśnie mocną stroną „Rapsodu". Pierwsza część utworu jest wolna, liryczna, druga — żywa i marszowa, a trzecia nastrojowa i refleksyjna. Utwór Karola Anbilda jest hołdem dla poległych żołnierzy, ofiar II wojny światowej.

W programie piątkowego koncertu znalazły się również utwory kompozytorów radzieckich. Były to: fragmenty muzyki z baletu „Spartakus" Arama Chaczaturiana oraz oratorium „Pieśń o lasach" na głos solowy, chór i orkiestrę Dymitra Szostakowicza. Oprócz orkiestry symfonicznej, którą dyrygował Karol Anbild wystąpili solista Teatru Wielkiego w Warszawie, bas **Marek Dąbrowski** oraz **chór z WSP.** Jego członkami są studenci z kierunku wychowania muzyczne. Nie tak dawno zazdrościliśmy chóru Uniwersytetowi im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a tu miła niespodzianka rodzimej uczelni. Początek został zrobiony! Teraz trzeba jeszcze dużo pracy, aby wyrównać brzmienie, doszlifować niektóre „surowe" głosy, poprawić sprawność i z wykonaniem „IX symfonii" Ludwiga van Beethovena nie będzie problemów.

Mimo pewnych zastrzeżeń koncert należy do udanych. Duże brawa należą się wszystkim: twórcom, wykonawcom i organizatorom.

JERZY CHROBOT

ZGRZYTY

Zniknąć bez rachunku

Rola rachunku jest w naszym życiu społecznym ogromna. Rachuje się kadry, koszty produkcji, liczy się wpływy i straty. Pomyślałby ktoś, że liczenie jest w ogóle zajęciem, od którego niemal wyłącznie zależy wszelka pomyślność człowieka. Szanujmy rachowanie, ale nie tylko ono może być miernikiem poczynań, nawet tych wydawałoby się najbardziej związanych z gospodarowaniem.

Jadąc niedawno pociągiem do Warszawy spojrzałem przez okno na krajobraz rozciągający się tuż przed Radomiem. Z jakimż rozrzewnieniem dostrzegłem tak dobrze znane, czerwone mury nie wykończonej budowli. Podczas okupacji miała to być panowszownia „Deutsche Ostbahn, ale drobne wydarzenie, którego 30 rocznicę obchodzimy 9 maja skreśliło inwestycję z rejestru zamierzeń baumajstrów U schyłku lat pięćdziesiątych „Słowo Ludu" przeprowadziło na swoich łamach akcję inwentaryzowania nie wykorzystanych obiektów na Kielecczyźnie, połączoną z propozycjami ich zagospodarowania. Wówczas to ujawniono okupacyjną przeszłość czerwonych kikutów muru i zapewniano, że wkrótce gospodarze terenu uporają się z bezużytecznym pomnikiem gospodarki okupanta. Minęło kilkanaście lat, i oto z okien pociągu poznaję resztki naszej gościnnej kompanii.

Kochani kompetentni od tej sprawy, teraz nie burzcie! Jest szansa, że za dwadzieścia lat nowe pokolenie konserwatorów zabytków natknie się na te mury i triumfalnie obwieści cenne archeologiczne odkrycie. Mało kto będzie pamiętał skąd toto pochodzi i zapewne odbędzie się uroczyste zawieszenie jakiejś tablicy. Obiecuję, że wraz z delegacją ze „Słowa Ludu" przybędziemy w odświętnych garniturach, oczywiście już jako emeryci i stawiać odkrywców, nie puścimy pary z gęby co naprawdę wiemy o „zabytku".

Ale dlaczego zacząłem ten felieton od spraw rachunkowych? Otóż wydaje mi się, że winowajcą w całej sprawie jest tzw. rachunek ekonomiczny. Może i chciano pożegnać się z niby ruiną, ale pewnie uznano, że koszt rozbiórki będzie znaczny, a zysk materiałowy za mały.

A oto wniosek: nie wszystko mieści się w rachunkach, czasem po prostu trzeba liczyć się z poczuciem porządku i estetyki, a nawet z tym, że coś może ludzi drażnić i dlatego to coś, już bez żadnych obliczeń powinno zniknąć im sprzed oczu.

JĘDREK

Dieter Schönfarle z Erfurtu (NRD) oddaje się już od 15 lat swojemu ulubionemu hobby. W jego kolekcji znajduje się 3000 różnych gatunków kaktusów.

CAF — ADN

Z małego ekranu

Dobra zabawa

Od pewnego czasu, zawsze w niedzielę i o ustalonej godzinie, TV zwraca się do nas, dorosłych, z „dobranockowym" pozdrowieniem.

Pomysł okazał się przedni i obecnie dorosła część naszego społeczeństwa nie zazdrości „maluchom" zabawnych przygód Lolka i Bolka, lecz z niecierpliwością oczekuje kolejnej niedzieli. (Jakże często przy tych epizodycznych, w gruncie rzeczy, programach dochodzi do integracji rodzinnej). Najważniejsze jednak, że wszyscy bawią się znakomicie.

Dużą w tym zasługa zarówno autorów, jak i wykonawców programu. Autorzy zawsze prawie odwołują się do konwencjonalnej bajki, która jest swoistym kamuflażem naszych współczesnych stosunków i stosuneczków. „Dobranocka dla dorosłych" jest króciutkim żartcikiem o zaskakującej puencie w której odnajdujemy zwyczajne, ludzkie, a więc nasze śmieszności. Ta odrobina drwiny, czasem taktownej złośliwości jest nam przecież wszystkim potrzebna.

O wykonawcach programu nie można złego słowa powiedzieć. Bo czyż można znaleźć doskonalszego narratora od Jana Kobuszewskiego, który z nieporównanym wdziękiem wprowadza nas do każdej bajki? A Wichniarz? Friedman? Inni książęta, paziowie i królewny? — Bawią się sami kreując swoje bajkowe role. Stąd program ten jest taki naturalny, żywy, bliski. I choć za chwilę oglądając kolejny odcinek iasiemcowego serialu zapominamy o naszych ulubieńcach, to z chęcią czekamy na kolejne z nimi spotkanie. (cug)

Ostatnie lato (IV)

Zdobyć Moglilew nie ostatkiem sił, ale być gotowym do dalszych działań. Obyć się bez niepotrzebnych strat w ludziach — to są słowa, lecz w walce zamieniają się w konkret: w jednym wypadku te same straty są daremne, w innym — niezbędne. Za słowami tymi winna się kryć myśl i wytężona praca. Nie można żądać po prostu od podwładnych — chroń cie ludzi. Tego typu żądanie po wojnie, jeśli niczym nie podbudowane, jest zwykłą czczą gadaniną! Co powiedział generał? Chrońcie ludzi! Takimi słowami bez pokrycia tylko idiota może się wzruszyć. Jakiż dowódca powie: nie chrońcie ludzi? Nie znajdzie się taki w całej armii. Natomiast doprowadzić do zwycięstwa przy jak najmniejszych stratach — oto sztuka wojenna.

Prawdziwa troska o ludzi jest nie czym innym, jak dobrze pojętym dążeniem do zwycięstwa. Jeżeli dziś w dzisiejszej walce śmierć człowiek więcej ludzi, niż to jest niezbędne, to jak jutro będzie wojować? Armia od początku natarcia powinna być dobrze we wszystko zaopatrzona — jest to pierwszy warunek troski o ludzi. Troską o ludzi również jest to, jeśli za ich plecami na odcinku przełamanie dwieście dział na kilkuset położyć do łóżka. Życie ludzi zależy też od tego, gdzie porozmieszcza się wysunięte punkty sanitarne. Nie tylko bowiem rzecz w tym, ilu dostało odłamkiem. Kto dostał, to dostał. Chodzi natomiast o to, po ilu godzinach czy minutach delikwent trafi na stół operacyjny. Chcąc przekonać się dobitnie, jak przygotowała się do natarcia medycyna, dziwczesnym rankiem, ostatniego dnia przed ofensywą, Sierpiłin wezwał do siebie szefa służby sanitarnej i poprosił o złożenie szczegółowego meldunku. Słuchali go razem z Zacharowem, wnieśli kilka poprawek do planu ewakuacji rannych, podobnie jak przed trzema dniami do planu zabezpieczenia inżynieryjnego.

Kiedy będziemy przechodzili przez niemieckie zapory i pola minowe, czy będziemy rozminowywali ręcznie, czy też podciągniemy na wózkach ładunki wybuchowe, a potem ostrzelamy cały pas minowy, by detonacje rozwaliły ładunki i grzmoci Niemców. I że wraz z piechotą pójdą czołgi, toteż dzięki temu niejeden człowiek ocali życie. I że nie zabraknie pocisków — to również troska o ludzi, uniknie się zbędnych strat. Nie licząc szpitali frontowych, w samej armii, jak dziś zameldowano, znajduje się siedem tysięcy sześćset łóżek szpitalnych — fakt, ten również wpłynie na zmniejszenie strat; znaczy to, że wszystkich rannych będzie można od razu oczyścić przejście — od tego właśnie zależy, ilu zginie saperów i jak szybko przedostaniemy się przez zapory. To samo dotyczy przebraw: jakie przygotowano do tego środki i w jakiej ilości? Im szybciej sforsujemy rzeki, tym niższą zapłacimy za to cenę.

No, i w końcu przygotowanie piechoty do ofensywy, całe to szkolenie, które prowadzili na tyłach dla tych, co jutro pójdą do natarcia. Jak ich przygotowali? Wszystko zależy od tego, którędy pójdą. Jeśli tuż za wałem ogniowym, dużych strat być nie powinno. Ale jeżeli nie nadążą, zalegną — przegapią chwilę i nie podnioną głowy. Podczas szkolenia forsowania przepraw wodnych i działań za wałem ogniowym własnej artylerii w warunkach zbliżonych do bojowych — z powodu niedołstwa czterech ludzi zginęło, a dwudziestu odniosło rany; smutne to, ale straty te zapobiegną stratom nieporównanie większym.

Miał rację Batiuk, który przedwczoraj, podczas rozpoznania na odcinku przełamania, wyzwał od ostatnich tego ważeliniarza, co to, chcąc mu się przypochlebić, wstawił mowę że dowódca trzeba za nasze dba o swoje życie, że przy całej jego odwadze nie ma prawa czołgać się po przednim skraju. Słusznie zrobił Batiuk, że go obtańczował, wyczuł fałsz prawidłowo. Co można, a czego nie można — w takich sytuacjach dowódca sam podejmuje decyzję. Jeśli ciągnie go, by jeszcze raz na własne oczy przepatrzyć miejsca, gdzie jego ludzie ruszą do ataku — powinien to zrobić.

Jasna rzecz, że cenne jest życie dowódcy frontu czy armii. Gdy go zabiją, z rękawa się nowego nie wytrząśnie. Ale mimo to, jeśli czuje potrzebę ponownego obejrzenia przedniego skraju nieprzyjaciela, gdy może jeszcze coś ulepszyć, zwrócić na coś uwagę, nie wolno mu z tego zrezygnować. I lękać się, nie tego, który nie boi się zostać zabity. Ściślej: który mimo lęku nie cofa się przed śmiercią.

A dezerter? Za co rozstrzeliwują go? Dlaczego go nazywają zdrajcą ojczyzny? Dlatego, że chciał zdradzić? Albo, że Niemcom życzył dobrze, a swoim źle? Najczęściej bywa inaczej. Ani Niemcom nie sprzyjał, ani swoich nie uważał za wrogów, tylko po prostu bardziej niż inni chciał żyć. Niechaj inni zginą, byleby on został przy życiu. To wszystko. I za to rozwalka. Nie można inaczej. W najlepszym wypadku karna kompania: zapłać cenę krwi, bądź odważny z musu.

Tacy zaś, co to lubią przy ludziach podkreślać męstwo dowódcy, zwracać mu uwagę, że nie dba o swoje cenne życie, najczęściej sami są tchórzami. Albowiem człowiek odważny i prawdziwie tchórzący się o innych nie będzie gadał po próżnicy, tylko w milczeniu pójdzie z dowódcą i będzie go ochraniał własnym ciałem.

KONSTANTY SIMONOW

UWAGA CZYTELNICY!

Tym odcinkiem kończymy druk fragmentów powieści Konstantego Simonowa. Przypominamy, że książka już wkrótce ukaże się na półkach księgarskich nakładem wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

sport — sport

z różnych dziedzin

Fantastyczny wynik Oldfielda

NOWY JORK. Kilka świetnych rezultatów uzyskali zawodowi lekkoatleci na mityngu w El Paso (USA). Amerykanin Brian Oldfield pchnął kulę na odległość 22.86 m. Jest to najlepszy rezultat w historii lekkiej atletyki. Warto dodać, że rekord świata amatorów należy do Feuerbacha (USA) i wynosi — 21.82. Rod Milburn (USA) uzyskał w biegu na 120 jardów ppł. rezultat — 13.0, co jest wynikiem równy rekordowi świata. W skoku o tyczce American Bob Seagren uzyskał — 5.48.

W zawodach w Fresno (USA) rekordzista świata w rzucie dyskiem Amerykanin John Powell uzyskał tym razem rezultat — 65.02. Rekordzista w tyczce Vic Diaz osiągnął wynik — 5.51 a Dan Ripley (USA) — 5.37. Arnie Robinson (USA) skoczył w dal — 8.35 (przy pomocy sprzyjającego wiatru). Pomyślny wiatr pomógł także Edmonowi Tiffowi (USA) uzyskać w trójskoku wynik — 16.89.

75,29 Riehma młotem

BONN. W doskonałej formie znajduje się lekkoatleta RFN, Karl-Heinz Riehm. Na zawodach w Mannheim Riehm uzyskał w rzucie młotem wynik — 75.29. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat na świecie w tej konkurencji.

Piłkarze Brazylii w Polsce?

RIO DE JANEIRO. Jak podaje agencja AFP, Brazylijska Federacja Piłkarska opracowała plan przygotowań do mistrzostw świata w Argentynie.

W programie spotkań na „starym kontynencie" jest również mecz z Polską, zaplanowany na 23 czerwca. Oto plan spotkań drużyny brazylijskiej podczas przyszłorocznego tournee:

12 czerwca: Holandia — Brazylia, 23 czerwca: Polska — Brazylia, 27 czerwca: Hiszpania — Brazylia, 1 lipca: Szwecja — Brazylia, 4 lipca: Węgry — Brazylia.

Znów rekordy lekkoatletów

RADOM. Najlepszy nasz średniodystansowiec Witkowski z Radomiaka przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej w Bydgoszczy, gdzie w biegu na 1000 m zajął drugie miejsce z bardzo dobrym wynikiem 2.20.8 będącym aż o 7 sekund lepszym od poprzedniego rekordu Województwa.

Na mityngu lekkoatletycznym w Radomiu najlepszy wynik uzyskał w pchnięciu kulą Świerczyński z Radomiaka 14.40. Na zawodach w Kielcach wyróżnił się Gancarczyk z Granatu, który skoczył w dal 7.07 oraz Starościakówna, która uzyskała 58.7 na 400 m i dogłowna — 2.19.5 na 800 m.

Zjazd polskiego „małego fiata"

KOZIENICE. Znamy już zwycięzców pierwszego zjazdu plastykowego polskiego „fiata 126p" szlakami partyzantów i pancernych. W klasyfikacji drużynowej najlepszymi zespołami byli AP Kielce, wyprzedzając AP Podlaski oraz AP Świętokrzyski. Indywidualnie puchar pań zdobyła Lidia Jaroska z Białegostoku, natomiast wśród mężczyzn niepokonanym okazał się Leonard Sułek z Śląska. Dwa drugie miejsca przypadły Zdzisławowi Okulusowi z Jędruszowa Kotowskiemu z AP Podlaski, trzecie miejsce zaś Romanowi Sobańskiemu z Lublina.

Hokeiści Szwecji nie będą startować w Innsbrucku

SZTOKHOLM. Szwedzka Federacja Hokeja na Lodzie postanowiła, że reprezentacja tego kraju nie będzie startować w olimpijskim turnieju hokejowym w Innsbrucku w 1976 r. Jako oficjalny powód podano, iż termin turnieju olimpijskiego kolduje z rozgrywkami o mistrzostwo kraju.

Medale polskich judoków

LYON. Bardzo dobrze spisali się polscy judocy na rozegranych tu mistrzostwach Europy. Antoni Reiter w wadze średniej zwalczył tytuł najlepszego zawodnika „starego kontynentu", natomiast Adam Adamczyk w tej samej kategorii i Edward Akisin (Białystok) zdobyli brązowe medale. Ponadto w wadze półciężkiej Dworzyński uplasował się na 4 miejscu, a Mieczkowski w wadze lekkiej był piąty.

KSZO — MKS Bolesławiec,10:10

OSTROWIEC. Pięściarze KSZO Ostrowiec podejmowali lidera BKS Bolesławiec w kolejnym pojedynku o wejście do II ligi. Mecz zakończył się remisem 10:10. Oto wyniki walk od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu gospodarze): Kamiński uległ Lechowskiemu, Korpik zremisował z Różnickim, taki sam był rezultat pojedynku Opałki z Florczakiem, Bryl zdobył punkty w.o. Szkiburda przegrał w II r. (przewaga) z Tomczykiem, do tego remisu pięściarz z Ostrowca toczył bardzo wyrównany pojedynek, Świderski pokonał jednogłośnie Karbownika, Lewandowski wygrał w II r. (przewaga) Filipiaka, Potomski przegrał 1:2 z Czechem, w półciężkiej gospodarze oddali punkty w.o., Sendrowicz i starciu (kontuzja z własnej winy) wygrał z Kaszubą.

Na czele znajdują się drużyny BKS i KSZO po 7 pkt.

Kieleckie piłkarki ręczne opuściły II ligę

KRAKÓW. W ostatnich meczach piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo II ligi drużyna Budowlanych Kielce przegrała dwukrotnie z miejscową Cracovią 11:22 (8:9) i 8:28 (4:11). W ten sposób zajęły w rozgrywkach ostatecznie 7 miejsce i obok zespołu Budowlanych Strzelce Opolskie opuszczą II ligę. Natomiast do ekstraklasy awansowała Cracovia. Inne wyniki ostatniej kolejki: Azoty Chorzów — Silesia Miechowice 9:7 i 6:8, Start Opole — Budowlani Strzelce Opolskie 20:14 i 13:11, AZS Rzeszów — Wanda Huta Śląska 13:11, 20:11.

TOTO-LOTEK

1 — 1, 11, 15, 33, 38, 49, (39)
2 — 5, 8, 18, 22, 47, 48 (26)
Końcówka banderoli 825548

PRZEPIÓRECZKA

4, 12, 14, 25, 28, 30, (24)

Końcówka banderoli 5037

Kielecczyzna w Dniu Zwycięstwa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Piękny koncert

Po południu, w amfiteatrze na Kadzielni, kielczanie uczestniczyli w pięknym koncercie pod tytułem: „Na tych świat bitą gołębie". Na program koncertu złożyły się występy: aktorów Teatru im. S. Żeromskiego, orkiestry garnizonowej i Państwowej Filharmonii im. Oskara Kolberga, solistów i laureatów konkursów piosenki radzieckiej i wojskowej oraz zespołów pieśni i tańca „Kielce", FSC Starachowice, „Jagiellonki" ze szkoły nr 13, „Małej Gawędy" ze szkoły nr 2 i dziecięcego tanecznego z MDK Budowlanych. Wystąpił także m.in. zdobywca pierwszego miejsca w konkursie recytatorskim — Ireneusz Barszcz. Było to piękne, barwne widowisko. Publiczność, wśród której widzieliśmy m.in. I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Aleksandra Zarajczyka, prezesa WK ZSL — Mieczysława Derejskiego, przewodniczącego WK SD — Eugeniusza Kota, wicewojewódz. — Jana Kosowskiego i I sekretarza KM PZPR — Kazimierza Matuszaka — żywo i gorąco przyjmowała poszczególne punkty programu, zaś najdłuższymi oklaskami nagradzały zespoły „Kielce", „Małą Gawędę" i dziecięcy taneczny.

Uroczystość w Szałasie

We wsi Szałas odbyła się 10 maja uroczystość złożenia wieńców pod tablicą pamiątkową wmurowaną w holu szkoły: „Partyzantom ziemi kieleckiej". Przybyli na nią m.in. przedstawiciele organizatorów uroczystości: prezes Koła Zrzeszenia Prawników Polskich — Stanisław Demczak, wiceprezes Oddziału ZBoWiD — Władysław Pedrycz, a także były adiutant majora Hubala — Henryk Dołęga-Ossowski, kronikarz hubalowskiego oddziału — Jan Sekulak i były oficer GL — Bogusław Jasiński. Po złożeniu wieńców przez organizatorów oraz wiązanek kwiatów przez miejscową młodzież szkolną — tragiczne wydarzenia okupacyjne związane z dwukrotną pacyfikacją i spaleniem wsi Szałas przypomniał sędzia Sądu Wojewódzkiego — Andrzej Jankowski. Tamte dni ożyły również we wspomnieniach byłych hubalczyków i partyzantów. (kao)

„Prezentacje -75"

Kolejnymi imprezami towarzyszącymi Dniom Kultury, Oświaty, Książki i Prasy były: koncert w wykonaniu zespołu FLT „Iskra", jaki odbył się 10 bm. w parku miejskim, kolejne występy uczniów kieleckich szkół w turnieju „Młodzi idą", zaś w ramach „Prezentacji-75", w których swoje osiągnięcia przedstawiał powiat opatowski, bywalcy Klubu „Merkury" mieli okazję obejrzeć pokaz odzieży pochodzącej z zakładów „Modilana" i „Wólczanka". Ostatnim akcentem udziału Opatowa w „Prezentacjach-75" był wczoraj koncert zespołów artystycznych tego powiatu w amfiteatrze na Kadzielni. (dak)

Radom

Wiec na placu Zwycięstwa, podobnie jak przed 30 laty, zgromadził tłumy mieszkańców. Obecne są delegacje zakładów pracy, młodzież zetemesowska, harcerze. Oglądamy paradę wojskową, której przewodzi kompania honorowa podchorążych Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. J. Krasickiego, Przewodniczący MK FJN, St. Budzyński przypomina historię najstraszliwszej z wojen zakończonej zwycięskim marszem do Berlina.

Rozpoczyna się uroczysty apel poległych zakończony salwą zwycięstwa. Teraz do pomnika Braterstwa Broni zbliżają się przedstawiciele społeczeństwa, składają wieńce, kwiaty. Są wśród nich ludzie z „Waltera", „Radioskóru", RWT, „Techmatransu", Fabryki Łącników i innych radomskich zakładów pracy.

9 maja następuje otwarcie ogólnopolskiej imprezy — pierwszego zjazdu plakietowego polskiego Fiata 126 p" — „Szlakami partyzantów i pancernych" — zorganizowanej przez Zarząd Miejski TPPR i Automobilklub Świętokrzyski pod patronatem Elektrowni „Kozienice". Pierwszy etap wyznaczono w Świerzach Górnych. Ponad 50 załóg wykonuje pierwsze zadania: opis miejsc martyrologii leżących na trasie dojazdu, zabytków kultury, przedstawia „metrykę" nowo wybudowanych w 30-lecie zakładów produkcyjnych. W Studziankach Pancernych pod pomnikiem mauzoleum — wielka manifestacja. Są kombatanci radzieccy: płk Iwan Aleksandrowicz Iskaw z 5 armii uderzeniowej, walczący właśnie pod Studziankami, płk Piotr Posłowski z Kijowa, który toczył boje m.in. na przyczółku warecko-magnuszewskim, Lachladyn Mirzojew, Bohater Związku Radzieckiego, dowódca brygady przeciwpancernej. Jest także przedstawiciel ministra ds. kombatanckich płk Adolf Staczek. Są polscy kombatanci, a wśród nich Edward Mazółek, były łącznik brygady pancernej — sekretarz generalny PZMot.

Historię walk przypomina przewodniczący ZM TPPR Czesław T. Zawadzki. Z udziałem kompanii Wojska Polskiego odbywa się apel poległych. Pomnik W Hołdzie Bohaterom Studzianek pokrywają liczne wieńce i kwiaty.

Po południu w amfiteatrze nad zalewem kozienickim — ludowy festyn. Uczestnicy rajdu wspólnie z pracownikami i budowniczymi elektrowni oraz druża grupa przyzienchych oglądają m.in. program artystyczny w wykonaniu „Ciżemek" z Technikum Przemysłu Skórzanego, zespołu „Cztery i Pół" ze Skarżyska.

W sobotę drugi dzień rajdu Radom — Szydłowiec — Skłoby — Przysucha — Radom. W Skłobach, gdzie 11 kwietnia 1940 roku hitlerowcy spacyfikowali wieś — spotkanie na cmentarzu, wspomnienia, kwiaty na mogiłach poległych.

Były i inne imprezy. Na lotnisku odbyły się zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej: pistoletu i karabinka. Startowały drużyny m.in. „Waltera", „Radoskóru", „Termoweltu", „Łączników". Natomiast pracownicy Zakładów Metalowych „Waltera" oraz młodzież szkolna wzięli udział w 6 przejażdżkach biegu walterowskim w Kosowie. Ponad półtora tysiąca zetemesowców zainaugurowało sezon turystyczny biwakiem w Bodzentynie. Załoga „Radoskóru" bawiła się na festynie w Jedlińsku. (awi)

Ostrowiec

W przeddzień 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem przed pomnikiem Wdzięczności oraz przy miejscach straceń i pamięci narodowej hutniczego miasta zapłonęły znicze, warty honorowe zaciągnęli żołnierze Wojska Polskiego, członkowie ZBoWiD, harcerze.

W godzinach popołudniowych na plac Wolności podążyło społeczeństwo Ostrowca, by oddać hołd pamięci bohaterów. W wielkiej patriotycznej manifestacji wzięli udział członkowie ruchu oporu, ludzie pracy, młodzież. Przed pomnikiem Wdzięczności stanęły poczty sztandarowe. Na trybunie honorowej kierownictwo partyjno-administracyjne miasta z I sekretarzem KM PZPR, Stanisławem Karbownikiem na czele. Wieńce, kwiaty, Janem Ślusarzem na czele.

Następuje uroczysty moment dekoracji odznaczeniami bojowymi i państwowymi kombatantów i czołowych aktywistów partyjnych i gospodarczych miasta.

Delegacja wszystkich zakładów pracy, fabryk, instytucji, szkół, organizacji społecznych i młodzieżowych pod tablicą pomnika składają wieńce i wiązanki kwiatów. Grają werble uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, zapłonęły pochodnie w rękach harcerzy.

W Dzień Zwycięstwa, 9 bm. już od samego rana mieszkańcy Ostrowca udawali się razem z rodzinami, przyjaciółmi i znajomymi na odpoczynek na świeżym powietrzu. Setki osób podążyło na Bieliny, gdzie odbył się Bieg Zwycięstwa. W imprezie tej inaugurującej Narodowe Biegi Przełajowe o puchar „Głosu Pracy" i CRZZ wzięło udział pół tysiąca zawodników, młodzieży i pracujących oraz kilkakrotnie więcej kibicujących ostrowian.

Również od godzin przedpołudniowych autobusy z napisem „festyn" zdążały do ośrodka rekreacyjno-sportowego w Gutwinie. Występowały tu zespoły artystyczne Ostrowca i innych miast Kielecczyzny, koncertowały orkiestry. Ostrowianie doskonale bawili się we wspólnych grach i konkursach. Urządzono m.in. konkurs piosenki dziecięcej, rozgrywki w piłkę siatkową, slalomy rowerowe młodzieży i starszych, biegi na szczudłach i wiele wiele innych gier. Na zakończenie majowego festynu odbyła się zabawa ludowa.

Pozostałe dwa wolne od pracy dni mieszkańcy spędzili również na wypoczynku, spacerach i zabawach. W wielu punktach miasta zorganizowano występy artystyczne młodzieży szkolnej, koncerty dla przodowników pracy i całego społeczeństwa, wieczorki taneczne, dyskoteki. Rozłożyły kolorowe kiermasze domy książki i „Ruch".

O szczególnie atrakcyjny odpoczynek dla swej załogi zadbała Huta im. M. Nowotki. Zakładowy Zarząd PTTK oraz Zakładowa Rada Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zorganizowały bezpłatny wyjazd dla około 200 hutników z rodzinami do Solca nad Wisłą, gdzie przy wielu imprezach rozrywkowych uroczyście otwarto hutniczy ośrodek wczasowy. Setki pracowników wyjechało na kilkanaście wycieczek jedno-, dwu- i trzydniowych do Zakopanego, Łańcuta, Krynicy, Warszawy. (kd)

Skarżysko

Bogate w różnego rodzaju imprezy i spotkania były ostatnie dni ubiegłego tygodnia w Skarżysku. Wolny od pracy czas mieszkańcy miasta spędzali na zawodach sportowych, wycieczkach, zabawach tanecznych i wieczornicach. Dominującymi akcentami wszystkich imprez były: 30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy oraz Międzynarodowy Rok Kobiet.

W czytelni miejskiej odbyło się sympozjum poświęcone kobiecie walczącej. Przybyły na nie zasłużone działaczki, kombatanci II wojny światowej i młodzież szkolna. W sympozjum uczestniczył także znany pisarz Józef Siompor.

Z załogami zakładów pracy i uczniami skarżyskich szkół na uroczystych wieczornicach spotkali się ZBoWiD-owcy: Władysław Walczyk, niegdyś żołnierz GL, Zygmunt Rzeszewski, walczący w szeregach II Armii Wojska Polskiego, Edward Jaworski, były żołnierz Armii Czerwonej i ludowego Wojska Polskiego, Stanisław Burek, uczestnik bojów partyzanckich na Kielecczyźnie i Stanisław Przondo, prezes Zarządu Miejskiego ZBoWiD.

Bardzo podobał się publiczności zgromadzonej w piątkowe popołudnie w sali widowiskowej ZDK koncert pod tytułem „Pieśni i wiersze partyzanckie". Występili w nim: chór ZDK „Promień", recytator estrady poetyckiej, Krzysztof Piątkowski i zespół Cementowni „Wierzbica".

Powodzeniem cieszyły się także wystawy w skarżyskim Domu Kultury: grafiki radzieckiej i książek serii wydawniczej „Biblioteka 30-lecia".

W niedzielę od wczesnych godzin rannych mieszkańcy Skarżyska tłumnie odwiedzali kiermasz książkowy zorganizowany pod hasłem „Z książką i prasą od Tatr do Bałtyku". Zakupom towarzyszył koncert popularnej i bardzo lubianej w mieście orkiestry dętej. (elża)

Starachowice

Społeczeństwo miasta i powiatu starachowickiego uczciło 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem licznymi imprezami i spotkaniami. W przeddzień Dnia Zwycięstwa gościła w Starachowicach delegacja weteranów ostatniej wojny, a wieczorem, 8 maja, z udziałem licznej rzeszy młodzieży, głównymi ulicami miasta przeszedł uroczysty pochód. Przed pomnikami młodzież złożyła wieńce i wiązanki kwiatów, harcerze zaciągnęli warty honorowe. Szkole Podstawowej w Parszowie nadano imię Ludowego Wojska Polskiego oraz otwarto Izbę Pamięci Narodowej.

W Dniu Zwycięstwa główne obchody odbyły się w Iłży, gdzie na cmentarzu-mauzoleum odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci mieszkańców tego miasteczka zamordowanych przez hitlerowców w 1940 r. oraz złożono urnę z prochami członków PPR rozstrzelanych w Brzasku k. Skarżyska. * W uroczystości tej wzięli udział organizatorzy i dowódcy oddziałów partyzanckich m.in. płk Eugeniusz Wiśliszy-Iwańczyk, Mieczysław Róg-Świostek, Jan Sońta oraz gospodarze powiatu z I sekretarzem KM i KP PZPR tow. Julianem Labochą.

W pobliskich Chwałowicach — w budynku Technikum Rachunkowości Rolnej, odsłonięto również tablicę pamiątkową, poświęconą pamięci dyrektora tej szkoły inż. Stanisława Daniluka zamordowanego przez hitlerowców w pierwszym okresie okupacji.

Manifestacje ludności odbyły się też w Godowie i Dąbrówce, a także w Radkowicach, gdzie miała miejsce meta Młodzieżowego Rajdu Szlakiem Walk Partyzantów. Na zakończenie tej ostatniej imprezy odbyło się spotkanie młodzieży z członkami ZBoWiD. (ber)

Wzorowy pokaz muszkry kieleckiej orkiestry garnizonowej. Fot. Z. Jonsko

CO, GDZIE, KIEDY?

Wypadki

W poniedziałek — 12 maja. Dominika i Pankracego. Wschód słońca o godz. 3.47, a zachód o godz. 19.18.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „No i co doczekaliśmy" USA, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.45.

„Mokowa" — „Kto wierzy w Tarzana" — polski, l. 15, godz. 9, 11 i 13, „Zwycięstwo" — polski, kol. godz. 16, 18 i 20.

„Bajka" — „Dziś w nocy umrze miasto" — polski, godz. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Tylko dla orłów" — ang. pan. kol. l. 15, godz. 15.30 i 18.

„Robotnik" — „Alfredo, Alfredo" — włoski, kol. l. 15, godz. 9.15 i 11.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 23, godz. 11 — 18.

FOTOPLASTIKON — „Nowy Jork" — czynny w godz. 9 — 17.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — zajęty. Basen mały — 7—7.45, 13—14.30, 19—21.15. Wanny i natryski — nieczynne.

SZPITALE — ODDZIAŁY: Wewnętrzny — przy ul. Kościuszki, Chirurgiczny — w osiedlu Czarnów, Ginekologiczno - Położniczy — przy ul. Prostej.

DYŻURNA APTEKA — dyżur nocny pełni: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39. Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 18.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Świerczewskiego — nieczynny.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Straż Pożarna 998.

Informacja o usługach — 437-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 431-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza 473-74, dworzec PKP 494-95, pl. Obrońców Stalingradu 426-48.

RADOM

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk" — „Krążek w ramce" — ZSRR, pan. kol. g. 13.30, „Charley Varrick" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Michaś przywołuje świat do porządku" — NRD, kol. godz. 15.30, „General śpi na stojąco" — wł.-franc., kol. l. 15, godz. 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Pułapka w delcie Dunaju" — rum. kol. godz. 9, 11 i 13, „Gdzie jest generał" — pol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Orzeł i reszka" — polski, kol. l. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Ateneum" — „Ciągnie, ciągnie" — włoski, kol. l. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Kinoteka" — „Ciągnie, ciągnie" — włoski, kol. l. 15, godz. 17.15 i 19.30.

Dyżurna apteka: nr 46, ul. Aptecka 7.

Postoje taksówek: Dworzec PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

OSTROWIEC

„Hutnik" — „Krzyżacy" — pol. pan. kol. godz. 17.

„Przodownik" — „Nieuchwytny morderca" — wł., pan. kol. l. 15, godz. 17 i 19.

Dyżurna apteka: nr 110, ul. 1 Maja 27/29.

Postoje taksówek: telefon 15-73 i 27-92.

STARACHOWICE

„Star" — „Koniec wakacji" — polski, kol. godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „To ja zabiłem" — polski, kol. l. 15, godz. 15, 17 i 19.

Dyżurna apteka: nr 78, ul. Staszica 1.

Postoje taksówek: telefon 210 i 260.

PROGRAM I
na fali 1322 m
oraz UKF 71,45 i 66,02 MHz

6.15 Takty i minuty 7.15 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takty i minuty 8.05 Mal. naszych przyjaciół 8.35 przeboje na instrumenty 9.05 Dla klas I i II Raz dwa, trzy... i co dalej? 9.25 Wzdłuż Andów i Kordyliery — muz. ludowa obu Ameryk 10.05 Tańce z różnych epok 10.30 „Czarne jagody" — fragm. powi. J. Gonitkiewicz-prem. muz. 11.15 Nie tylko dla kierowców 11.30 Zielona Góra na muz. antenie 12.40 Koncert życzeń 13.00 Piosenki starowarszawskie 13.15 Rondo. kwadrans 13.30 Dyskoteka nastolatków 14.35 Piosenki sprzed lat 15.05 Listy z Pol 15.10 Mały koncert symf. 15.35 Nowości muz. instrument. 16.10 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kult. 16.35 Z nowych nagrań „Studia M-1" 17.00 Radiokurier 17.20 Kompozytorzy X Muzy 17.40 Radio-Homa prezentuje 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non stop 19.15 Gwiazdy polskich estrad 19.45 Z księgarskich witryn 20.00 Nazłowicy - rolnikom 20.15 Plytoteka 20.35 Przeboje ork. Jerry Wiltona 20.50 Kronika sportowa 21.15 „Wiedeńskie echa muz." 21.45 Minireciital M. Polnareffa 22.15 Muz. ludowa — Wietnam 22.45 Filmowy kwadrans i wspomnień 23.05 Korespond. z zagr. 23.10 Muz. na estradach świata 0.11 — 5.00 Program nocny z Rozgł. PR w Lublinie.

PROGRAM II
na falach średnich 188, 230 i 238 m
oraz na UKF 70,49 MHz

5.00 Poranek muz. 8.35 Informacje z Wyżelki Pokoju 8.40 Komentarz dnia 9.10 Dla nauczycieli: „Przed pierwszym dzwonkiem" 9.35 Poduchą i przemyśli 9.35 „My-Ty" — aut. Studia Młodych 9.45 Muz. ludowa 10.20 Opolskie propozycje muz. 9.40 Tu Radio —

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, Sienna 2 W-6

RADIO I TELEWIZJA

Moskwa 10.00 „Aspanja" — fragm. pow. 10.20 Koncert z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne 11.00 Dla klas VII „Poznaj się bliżej" 11.35 Postęp, dom, nowoczesność 11.45 Od „atr do Bałtyku 12.05 Słynne arie koloraturowe 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Utwory fortepianowe i pieśni E. Griega 13.00 „Kształcenie i wychowanie" — zwierzchnik czy partner?" 13.35 „Kąpiele w Lucca" — fragm. pow. 14.15 Śladem inwestowanych miliardów 14.35 Muz. polska ubiegłego stulecia 15.40 Kobiety — twórczynie ludowe 16.00 „Organizacja i zarządzanie" 16.15 Pieśni komp. francuskich 16.43 Warszawski Merkury 16.58 — 18.20 Program Warszawsko-Mazowieckiego OR-T 18.40 Zapraszamy do myślenia — „Nie tylko dla nalących" — dyskusja 19.00 Madrygały Monteverdiego 19.30 Rośliśmy z nią razem 19.40 Koncert z fragm. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV 21.30 Wiad. sport. 21.55 Teatr PR „Wiosna 1945" słuch. 22.32 Utwory T. Baird 23.25 Co słychać w świecie 23.40 Na dobranoc — gra Studio Jazzowe PR.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 188, 230 i 238 m
oraz na UKF 70,49 MHz

9.00 Kielecki kwadrans aktualności 16.45 Ogólnopolskie programy 18.40 Radiorekisma 18.50 „Fala młodości" — oprac. A. Kamińskiego. 17.40 „Listy — gawęda A. Czajkowskiego — powtórzenie 18.30 Dziennik Radiowy 18.10 Z jednej płyty: George Harrison 19.40 Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny („UKF 70,49 MHz).

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — Dla dzieci: „Zwierzyniec" (kolor)
17.30 — Echo stadionu
17.55 — TV Kurier Lubelski
18.10 — „Gra Łali Mikawa"
18.25 — Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor)
18.45 — „Światkowie" — progr. publicystyczny (kol.)
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Teatr TV — Julian Kawalec „Toporny"
21.40 — Pegaz (kolor)
22.45 — Dziennik TV (kolor)
22.40 — Oferty
22.50 — Program na wtorek

PROGRAM II

17.10 — Program dnia
17.15 — Program II proponuje
17.25 — „Most" — odc. 8 — pr. popularnonaukowy
17.55 — „Spotkanie" — pr. filmowy (kolor)
18.20 — „Stawka większa niż życie" — odc. 16 pt. „Akcja — Liść dębu" film ser. prod. TVP
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Sport i sąsiadów
21.20 — Film animowany — „Przygody Gerwazego" prod. rumuńskiej (kolor)
21.30 — 24 godziny (kolor)
21.40 — „Ekran i życie" — program publ.
22.45 — NURT — pedagogika
23.45 — Program na wtorek.

Dnia 9 maja br. zmarł

tow. STANISŁAW JAĆKOWSKI

zasłużony, długoletni pracownik łączności, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny", odznaką „Zasłużony Pracownik Łączności" i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciliśmy cenionego pracownika, dobrego kolegę i wychowawcę nowych kadr.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy RUT w Kielcach

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 maja br., o godz. 14 w Kielcach, Kondukt żałobny wyruszy z ul. Sciegiennego, obok WDK.

sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport

Hartnick, Moral i Brzeźny

zdobyli pierwsze wieńce laurowe XXVIII WP

MAGDEBURG. XXVIII edycja Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" rozpoczęła się niezwykle interesująco. Nikt z fachowców nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Już na pierwszym etapie Berlin—Magdeburg doszło do wydarzeń, które mogą mieć decydujący znaczenie dla klasyfikacji zespołowej. Drużyna ZSRR rozpoczęła wyścig we wspaniałym stylu. Pierwszy etap przyniósł im przeszło pięciominutową przewagę i błękitne koszulki. Atak podopiecznych Wiktora Kapitonowa był zaskakujący i skuteczny. W czołówce, która wpadła na stadion im. Ernesta Grube w Magdeburgu z przewagą przeszło 6,5 min. nad peletonem.

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. **Hartnick (NRD) 3:47.02.**
2. **Moravec (CSRS) 3:47.10.**
3. **Szurkowski.**
4. **Bartonicek (CSRS).**
5. **Plkkus (ZSRR).**
6. **Biseth (Norwegia).**
7. **Gusiatnikow (ZSRR).**
8. **Andresen (Norwegia).**
9. **Djers (NRD).**
10. **Suarez (Hiszpania).**
11. **Czaplygin (ZSRR).**

wszyscy w takim czasie jak Moravec.

Dalej peleton, w którym byli pozostali reprezentanci Polski. Grupę tą sklasyfikowano w czasie 3:53.39.

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. **ZSRR 11.21,30.**
2. **NRD 11.27,17.**
3. **CSRS 11.27,39.**
4. **Norwegia 11.27,59.**
5. **POLSKA 11.34,28.**
6. **Hiszpania 11.34,28.**

GERA. Drugi etap Wyścigu Pokoju, rozegrany na 161 km trasie z **Magdeburga** do **Gery** wygrał efektownym rajdem, na przestrzeni kilkunastu kilometrów przed metą, 24-letni Hiszpan **Juan Jose Moral**. Przyjechał on na metę z przewagą 42 sek. nad peletonem. Żółta koszulka już po raz drugi zmieniła właściciela. Liderem w klasyfikacji indywidualnej został 26-letni Czechosłowak **Vlastimil Moravec**. Sztuka ta udała się Czechosłowakowi na ostatnich metrach etapu, na bieżni stadionu. W zaciętym finiszu peletonu Moravec wykazał duży zmysł taktyczny i umiejętności sprinterskie. W pokonanym polu zostali rekordziści zwycięstw etapowych w jednym wyścigu — Lichaczew i Szozda.

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. **Moral (Hiszpania) 4:07.23**
2. **Moravec (CSRS) 4:08.05**
3. **Lichaczew (ZSRR)**
4. **Szozda (Polska)**
5. **Judin (ZSRR)**
6. **Czaplygin (ZSRR)**
7. **Verboven (Belgia)**
8. **Martinelli (Włochy)**
9. **Geldens (Holandia)**
10. **Kalle (CSRS) i cały peleton w takim samym czasie.**

KARL-MARX-STADT Najkrótszy, ale najciekawszy z dotychczasowych — trzeci etap Wyścigu Pokoju z **Gera** do **Karl-Marx-Stadt** (140 km) przyniósł sukces polskim kolarzom. Indywidualnie triumfował 24-letni wrocławianin, **Jan Brzeźny**, a zespołowo nasza szóstka.

Ryszard Szurkowski był bliski zdobycia żółtej koszulki, na dwóch lotnych finiszach i górskiej premii wywalczył cenne sekundy bonifikaty, a na mecie etapu zabrakło mu niewiele do uplasowania się w pierwszej trójce.

Wyniki indywidualne trzeciego etapu **Gera — Karl — Marx Stadt** (140 km):

1. **Brzeźny** (Polska). 3:35.05
2. **Lichaczew** (ZSRR)
3. **Judin** (ZSRR)
4. **Martinelli** (Włochy)
5. **Szurkowski** (Polska)
6. **Bartonicek** (CSRS)
7. **Plkkuus** (ZSRR)
8. **Algeri** (Włochy)
9. **Czaplygin** (ZSRR)
10. **Moral** (Hiszpania) i cała grupa w czasie 3:35.46.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO TRZECH ETAPACH:

1.	**Hartnick (NRD)**	**11:30.14**
2.	**Moravec (CSRS)**	**—0,02**
3.	**SZURKOWSKI**	**—0,08**
4.	**Gusiatnikow (ZSRR)**	**—0,31**
5.	**Plkkus (ZSRR)**	**—0,42**
6.	**Czaplygin (ZSRR)**	**—0.42**
7.	**Andresen (Norwegia)**	**—0.42**
8.	**Bartonicek (CSRS)**	**—0.42**
9.	**Diers (NRD)**	**—0,42**
10.	**BRZEŃY**	**—3.45**
17.	**SZOZDA**	**—7.21**
28.	**NOWICKI**	**—7.26**
30.	**MYTNIK**	**—7.26**
49.	**BONIECKI**	**—7.26**

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO TRZECH ETAPACH:

1.	**ZSRR**	**34:32.23**
2.	**NRD**	**— 6,27**
3.	**CSRS**	**— 6,29**
4.	**Norwegia**	**— 7,09**
5.	**Polska**	**— 12,17**
6.	**Hiszpania**	**— 12,26**

KLASYFIKACJA NAJAKTYWNIEJSZYCH

1. **Szurkowski 19 pkt.**
2. **Gusiatnikow (ZSRR) 15 pkt.**
3. **Suarez (Hiszpania) 8 pkt.**
4. **Pikkuus (ZSRR) 6 pkt.**

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH WSPINACZY

1. **Brzeźny 20 pkt.**
2. **Szurkowski 10 pkt.**
3. **Martinelli (Włochy) 10 pkt.**
4. **Martinez (Hiszpania) 10 pkt.**
5. **Szozda 5 pkt.**

W SKRÓCIE

Eliminacje mistrzostw Europy

◆ **DUBLIN.** W Dublinie rozegrano eliminacyjny mecz piłkarski mistrzostw Europy (GRUPA 6) między reprezentacjami **Irlandii i Szwajcarii.** Zwyciężyli gospodarze 2:1 (2:0). Bramki zdobyli — **Miek Martin** w 2 min. i **Ray Treacy** w 28 min. dla gości — **Kurt Mueller** w 74 min. Widzów 50 tys. Po tym spotkaniu na czele jest **Irlandia** 5 pkt.

◆ **BUKARESZT.** W meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy (grupa IV) **Rumunia** pokonała **Danię** 6:2 (2:0). **Bramki zdobyli: dla Rumunii: Georgescu i Crisan — po 2 oraz Lucescu i Dinu — po 1. Dla Danii Dahl. Widzów 60 tys.**

◆ **NIKOZJA.** Skromne zwycięstwo odnieśli piłkarze Anglii w rewanżowym meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy z Cyprem. Tym razem Anglicy wygrali 1:0 (1:0). Bramkę w 6 min. zdobył **Kevin Keegan.** Widzów 20 tys.

Prowadzi **Anglia — 7 pkt.**

◆ **GENEWA. Udanie zainaugurowali swoje występy w finałach turnieju UEFA juniorów młodzi piłkarze Polski. W swoim pierwszym spotkaniu „Orliki" pokonały silny zespół Węgier 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 19 min. napastnik Zagłębia Wałbrzych Dutkiewicz.**

Sukces motocyklistów Korony

LUBLIN W niedzielę w Świdniku k. Lublina odbyło się III eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski w rajdach szybkich. Na starcie stanęło 36 zawodników.

Zwycięzcy:

Klasa 125 ccm — 1. Szczerbakiewicz (Avia)

Klasa 175 ccm — 1. Rechul (Avia)

Klasa 250 ccm — 1. Drogosz, 2. Nowicki (obaj Korona Kielce)

Powyżej 350 ccm — 1. Wieczorek, 2. Jóźwiak (obaj Korona).

Zwycięstwa Skórzanych w NRD

◆ **MAGDEBURG. Ostatnio gościli tutaj siatkarze Skórzanych Skarżysko, którzy rozegrali trzy spotkania. Z zespołem wojsk radzieckich i z drużyną EMPOR z Burga wygrali po 3:0 oraz pokonali 3:2 zespół VFN Frydek — Mistek z CSRS.**

Szersze omówienie wydarzeń na trasie Wyścigu Pokoju i Memoriału Skopenki oraz specjalny serwis zdjęciowy jutro na całej kolumnie sportu!

Na ligowych boiskach

Zaskakujące niespodzianki Wisły

Kolejne pojedynki piłkarskiej ekstraklasy przyniosły pełny sukces gościom. Bowiem tylko w jednym wypadku w Poznaniu drużyna gospodarzy zeszła z boiska zwyciężając. W pozostałych meczach punkty zdobywali goście

TYCHY. GKS — Arka Gdynia 1:1 (1:0). Bramki: dla GKS Janikowski — 42 min., dla Arki — Kandecki w 88 min. Widzów ok. 15 tys.

BYTOM. Szombierki — Ruch Chorzów 1:2 (0:0). Bramki: dla gospodarzy Grzywaczewski w 77 min., dla Ruchu Bula w 52 min. oraz Chojnacki w 67 min. Widzów 70 tys.

KRAKÓW. Wisła — Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1). Bramki strzelili: Demko w 32 min. i Morbutowicz w 74 min. Widzów 10 tys.

WARSZAWA. Legia — Polonia Bytom 2:2 (2:1). Dla Legii: Kwapisz w 33 min. i Dąbrowski w 44 min., dla gości Radecki w 37 min. oraz Janik w 46 min. Widzów 10 tys.

POZNAŃ. Lech — Stal Mielec 2:1 (1:1). Bramki dla Lecha zdobyli w 19 min. Szewczyk i w 64 min. z rzutu wolnego Jakóbczak, a dla Stali w 4 min. Domarski. Widzów 20 tys.

RYBNIK. ROW — Śląsk Wrocław 1:3 (1:0). Bramkę dla ROW zdobył w 12 min. Kaczmarczyk, dla Śląska w 52 min. Kwiatkowski, w 78 min. Włowski i w 85 min Wanat. Widzów ok. 7 tys.

ZABRZE. Górnik — ŁKS Łódź 0:0. Widzów 12 tys.

SZCZECIN. Pogoń — Gwardia Warszawa 1:1. Widzów 20 tys.

1.	**Ruch**	24	19–3–2	41	53–
2.	**Stal**	24	13–6–5	32	32–
3.	**Śląsk**	24	12–6–6	30	36–
4.	**Wisła**	24	10–7–7	27	31–
5.	**Lech**	24	9–7–8	25	31–
6.	**Górnik**	24	6–12–6	24	28–
7.	**Legia**	24	7–10–7	24	33–
8.	**Zagłębie**	24	9–6–9	24	25–
9.	**Polonia**	24	5–13–6	23	25–
10.	**Szombierki**	24	6–9–9	21	23–
11.	**Pogoń**	24	8–5–11	21	23–
12.	**Tychy**	24	6–8–10	20	27–
13.	**ŁKS**	24	6–8–10	20	21–
14.	**Gwardia**	24	5–8–11	18	12–
15.	**ROW**	24	4–9–11	17	16–
16.	**Arka**	24	5–7–12	17	17–

Radość kibiców Radomiaka i Staru

RADOMIAK — GÓRNIK Wojkowice 5:1 (0:1).
31 min. — 0:1 — Pietruszka.
50 min. — 1:1 — Wojdaszka.
67 min. — 2:1 — Cybulski.
78 min. — 3:1 — Turoń.
83 min. — 4:1 — Turoń.
88 min. — 5:1 — Cybulski.
Sędzia Błażejewicz z Lublina. Widzów 8 tys.
RADOMIAK: Górnik (Włodarczyk od 45 min.) — Kalita, Zieliński, Kosiec, W. Jaśkiewicz — Szych, Waloszczyk (Chęć), M. Jaśkiewicz — Turoń, Cybulski, Wojdaszka.

Pod nieobecność kapitana drużyny St. Dygasa (kontuzja) trener L. Krzysiok desygnował do drugiej linii Waloszczyka, Szycha i M. Jaśkiewicza. Jak się okazało nie było to pociągnięcie trafne. Nie tyle słaba była pomoc, ile dawało się odczuć brak Szycha w obronie. Goście bowiem zbyt łatwo przeprowadzali akcje ofensywne.

Po zmianie stron Szych wrócił do obrony. Z kolei Zieliński wzmocnił II linię. To pociągnięcie przyniosło sukces w postaci pierwszego w ogóle zwycięstwa na wiosnę.

STAR Starachowice — BKS Bielsko 1:0 (1:0).
30 min. — 1:0 — Siegmund.
Sędzia Osowski Łódź. Widzów 10 tys.
STAR: Lewandowski — Buda, Bieda, Siegmund, Batugowski — Lipiński, Fotfolc, Bartosik — Nowak, Goldman (Zabiegała 69 min.), Kuźma.

Mecz rozpoczął się od obustronnych ataków. Już w 11 minucie spotkania goście mieli dogodną sytuację do uzyskania prowadzenia. Krakowianie będąc sam na sam z Lewandowskim ostrzelali go, ale bramkarz starachowiczan sobie tylko znanym sposobem sparował piłkę. Ten groźny moment stał się sygnałem ostrzegawczym dla piłkarzy Staru. W ciągu 20 min. gospodarze stworzyli tej niezliczoną ilość groźnych momentów pod bramką Młynarczyka. Najpierw Kuźma w 18 minucie zdążył skierować piłki do pustej już bramki, następnie w 21 min. piękny strzał Lipińskiego woleja minął o centymetry bramkę. Doskonałą sytuację mieli jeszcze w tym okresie gry Bartosik i Goldman i Fotfolc. Napastników wyręczył pierwszy jednak Siegmund.

POŁUDNIE

AKS Niwka — Wisłoka Dębica	**1:0 (0:0)**
Urania Ruda Śląska — Odra Opole	**1:1 (0:1)**
Sparta Zabrze — Metal Kluczbork	**1:0 (1:0)**
Stal Stalowa Wola — Stal Rzeszów	**1:2 (0:1)**
Moto Olawa — GKS Katowice	**0:1 (0:0)**
Siarka Tarnobrzeg — Piast Gliwice — przełożone	

1.	**Stal R.**	24	12–9–3	32	28–14
2.	**GKS Katowice**	24	10–11–3	31	32–17
3.	**Piast Gliwice**	23	11–6–6	28	24–12
4.	**Stal S. W.**	24	10–6–8	26	26–18
5.	**Bielsko**	24	8–10–6	26	28–22
6.	**Odra**	24	7–10–7	24	27–17
7.	**Urania**	24	7–10–7	24	24–22
8.	**Moto**	24	8–8–8	24	22–24
9.	**STAR (9)**	24	8–8–8	24	13–16
10.	**Siarka**	23	8–6–9	22	20–25
11.	**Sparta**	24	6–8–10	21	21–24
12.	**RADOMIAK (14)**	24	5–11–8	21	19–31
13.	**Wojkowice**	24	6–9–9	21	23–36
14.	**Wisłoka**	24	5–10–9	20	18–24
15.	**Niwka**	24	5–10–9	20	15–28
16.	**Metal**	24	6–6–12	18	16–26

POŁNOCY

Widzew Łódź — Olimpia Poznań	**1:1**
Motor Lublin — Stal Stocznia	**1:0**
Polonia W-wa — Zawisza Bydgoszcz	**1:0**
Gwardia Koszalin — Stomil Olsztyn	**1:0**
Warta Poznań — Avia Świdnik	**0:4**
Stoczniowiec Gdańsk — Bałtyk Gdynia	**1:1**
Zagłębie Wałbrzych — Lechia Gdańsk	**1:1**
Arkonia Szczecin — RKS Ursus	

1.	**Widzew**	24	14–4–6	32	2[illegible]–
2.	**Lechia**	24	13–5–6	31	2[illegible]–
3.	**Motor**	24	12–6–6	30	2[illegible]–
4.	**Zawisza**	24	10–8–6	28	3[illegible]–
5.	**Zagłębie**	24	10–7–7	27	2[illegible]–
6.	**Olimpia**	24	7–12–5	26	2[illegible]–
7.	**Stoczniowiec**	24	9–7–8	25	2[illegible]–
8.	**Bałtyk**	24	10–5–9	25	2[illegible]–
9.	**Avia**	24	7–10–7	24	2[illegible]–
10.	**Stocznia**	24	9–6–9	24	1[illegible]–
11.	**Ursus**	24	7–9–8	23	1[illegible]–
12.	**Arkonia**	24	6–9–9	21	2[illegible]–
13.	**Stomil**	24	7–7–10	21	1[illegible]–
14.	**Gwardia**	24	7–6–11	20	2[illegible]–
15.	**Polonia**	24	6–7–11	19	1[illegible]–
16.	**Warta**	24	2–4–18	8	[illegible]

Pluszkin i zespół CSKA

na liście zwycięzców XIX Memoriału Skopenki

SANDOMIERZ. W piątek kolarze XIX Memoriału Skopenki rozegrali kryterium, uliczne długości 66 km. Chociaż trasa była krótka to jednak walka była interesująca. Jeden dość długi podjazd stanowił dla wielu zawodników duże utrudnienie. Ostatecznie tylko 22 najlepszych podołało trudom kryterium uzyskując dość wyraźną, bo ponad półtoraminutową przewagę nad pozostałymi.

Na finiuszu bardzo dobrze spisali się tym razem nasi młodzi kolarze. Efektownie finiszował Faltyn zajmując pierwsze miejsce przed Szczepkowskim i Chądzyńskim.

Wyniki indywidualne:

1. **Faltyn PZKol II** 1.34.52
2. **Szczepkowski PZKol II** 3.
3. **Chądzyński LZS II,** 4. **Czusow** CSKA, 5. **Rozumienko** Awangard, 6. **Bołogow** CSKA, 7. **Nazarenko** Burewiestnik, 8. **Krzeszowiec PZKol I,** 9. **Labocha LZS I** 10. **Barcik LZS I** w takim samym czasie.

Drużynowo etap wygrał zespół **PZKol** II przed **CSKA.**

Po VII etapach na czele tabeli nadal utrzymywał się **Pluszkin CSKA** wyprzedzając **Bogołowa CSKA** o 1,37, **Szczepkowskiego PZKol II** — 1,50, **Czusowa CSKA** — 2,14, **Merkotjana** Dynamo — 2,21, **Rozumienkę** Awangard — 3,01, **Faliyna PZKol. II** — 3,21, **Fiedorowa** Burewistnik — 3,26, **Krużica** Dukla — 3,29, i **Barcika LZS I** — 3,32.

W klasyfikacji drużynowej bez zmian. Nadal na czele **CSKA** przed **Burewiestnikiem i PZKol II.**

KIELCE. Trasa VIII etapu prowadziła z **Kielc** do **Sandomierza** i miała 140 km. Kolarze radzieccy jeszcze raz potwierdzili, że są lepiej przygotowani do tak wczesnego startu, niż zawodnicy polscy. Przez dłuższy czas nic ciekawego się nie działo. Jedynie przed lotnymi finiszami następowało ożywienie. W Staszowie pierwszy był Pleszkow, w Busku Bańkowski.

W końcowej fazie etapu nastąpiła jednak udana ucieczka siódemki zawodników, która miała już dość znaczną przewagę, ale na mecie wyprzedziła tylko o 23 sekundy wielką grupę w której znaleźli się niemal wszyscy pozostali zawodnicy. Na mecie stadionu Błękitnych najszybszy był Tołmaczew, który zanotował już drugie w tym wyścigu zwycięstwo etapowe.

Wyniki indywidualne: 1. **Tołmaczew** Kołos 3.20.54, 2. **Czusow** CSKA, 3. **Flak** LZS II, 4. **Potapow** Burewiestnik, 5. **Faltyn PZKol II,** 6. **Budziszewski,** 7. **Radczenko** (obaj Awangard).

Zespołowo etap zakończył się zwycięstwem **Awangardu** przed **LZS II i Kołosem.**

Dzięki zdobyciu drugiego miejsca na etapie przesunął się do przodu Czusow. Po VIII etapach kolejność czołówki była następująca: **Pluszkin** CSKA 19.29.46, **Czusow** CSKA — 1.31, **Bołogow** CSKA — 1.37, **Szczepkowski** PZKol II — 1.50, **Merkotjan** Dynamo — 2.11, **Faltyn** PZKol II — 2.58, **Rozumienko** Awangard — 3.01, **Fiedorow** Burewiestnik — 3.26, **Krużic** Dukla — 3.29, **Barcik** LZS I — 3.32.

Drużynowo prowadzili kolarze CSKA przed **Burewiestnikiem, Awangardem I PZKol II.**

SANDOMIERZ. Ostatni etap XIX Memoriału Skopenki z Kielc do Sandomierza chociaż prowadził przez Góry Świętokrzyskie nie przyniósł już niemal żadnych zmian w końcowej klasyfikacji. Na całej 146-kilometrowej trasie właściwie nic się nie działo. Na stadion sandomierskiej Wisły przyjechali wszyscy kolarze. Najszybszy był **Merkotjan** z Dynamo w czasie 3.43,50 przed **Szczepkowskim** PZKol. II, **Barcinkiem** LZS I, **Starodubem Lwów, Fiedorowem** Burewiestnik i **Karłowiakiem** PZKol. II. Wszystkie 13 drużyn zostało sklasyfikowanych w jednakowym czasie. Wygrał zespół PZKol. II.

Warto jeszcze odnotować, że pierwszą premię górską w Bartoszowinach wygrał Klimczyk, drugą w Katarzynie, Bączkowski, a lotny finisz w Opatowie, Szatunow przed Kusalem, lecz sędziowie niesłusznie ich zdyskwalifikowali za rzekomą jazdę za samochodem.

Oto końcowa klasyfikacja indywidualna XIX Memoriału Skopenki:

1.	**Pluszkin CSKA**	23.13,39
2.	**Szczepkowski PZKol. II**	—1.30
3.	**Czusow CSKA**	—1.31
4.	**Bołogow CSKA**	—1.31
5.	**Merkotjan Dynamo**	—1.51
6.	**Faltyn PZKol. II**	—2.58
7.	**Rozumienko**	—3.01
8.	**Barcik LZS I**	—3.22
9.	**Fiedorow Burew.**	—3.26
10.	**Krużlez Dukla**	—3.29

Na 12 pozycji uplasował się **Krzeszowiec,** a na 29 **Andrzejewski.** Zawodnicy Kieleczczyzny zajęli dalekie miejsca: **Bączkowski** był 34 ze stratą 10.51, **Januszek** zajął 36 miejsce — 10.53, zaś **Kusal** był 42 — 12,46.

W klasyfikacji zespołowej XIX MS wygrała ekipa trenera Wiktora Wierszyniną — **CSKA** przed **Burewiestnikiem — 3,33, Awangardem — 9.00, PZKol. II — 9.06, Dynamem Kołosem, Rzeszowem, PZKol. I, Duklą Trzniniec, LZS II Lwowem i Kielcami.**

Tytuł najaktywniejszego zawodnika zdobył Szczepkowski gromadząc 42 pkt. przed Czusowem również 42 pkt. i Pluszkinem 36 pkt.

Na zakończenie Memoriału przybyła do Sandomierza rodzina Skopenki. Na zdjęciu w dolnym rzędzie od prawej: żona Anna, córka Alla i syn Jurij.

Fot. Al. Piekarski

Znów na czele drużyny z Kielc

CZARNI RADOM — BROŃ Radom 0:0.

Sędzia Zb. Hińcza z Kielc. Widzów 3 tys.

Zagrotem spadkiem piłkarze Czarnych sprawili miłe niespodzianke. Nie tylko dlatego, że zremisowali z czołową drużyną tabeli, ale również z postawy na boisku. Zaprezentowali bardzo dobrą formę i byli równorzędnym przeciwnikiem metalowców drużyna Broni w pierwszej połowie spotkania miała dużą przewagę i mogła w tej części meczu zdobyć kilka bramek. Niestety napastnicy na skutek zbytniej nerwowości nie potrafili zmusić bardzo dobrze spisującego się bramkarza gospodarzy do kapitulacji. Natomiast po przerwie role się nieco odmieniły. Teraz lepszym zespołem była drużyna Czarnych, która wykazała się wielką ambicją.

KSZO POTWIERDZA DOBRĄ FORMĘ

ORLICZ Suchedniów — KSZO Ostrowiec 0:4 (0:1).

Bramki: Kiszka w 23' i 48 min., Wiąk w 58 min., Gajewski w 78 min.

Sędziował Z. Wołkowicz ze Starachowic. Widzów 2,5 tys.

Tylko w początkowych minutach spotkania gospodarze mieli okazje do zdobycia bramki. Później piłkarze KSZO panowali już niepodzielnie do końca meczu. Mieli oni jeszcze kilka dogodnych sytuacji, z których przynajmniej trzy powinny trafić do bramki. Tym wysokim zwycięstwem goście potwierdzili zwyżkę formy.

W PIRCZOWIE BEZ NIESPODZIANKI

NIDA Pińczów — KORONA Kielce 0:3 (0:1).

Bramki zdobyli: Jung w 25 i 32 min., Majdzik w 53 min.

Sędzia Z. Węgierek-Iłło. Widzów 1 tys.

Mimo ambitnej postawy gospodarzy kielczanie byli zespołem wyraźnie lepszym i odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo. Gospodarze tym razem wypadli słabiej, niż w meczu z Bronią. Kielczanie natomiast zaimponowali grą rozważną i skuteczną. Wynik spotkania odpowiada przebiegowi wydarzeń na boisku i jest właściwym wykładnikiem poziomu obu zespołów.

BRAMEK W KIELCACH

BŁĘKITNI Kielce — NEPTUN Kołobrzeg 6:1 (0:0).

Bramki strzelili: dla gospodarzy: Grabarz w 47 min., Szpakowski w 49 min., Falidziński z karnego w 52 min., Gromulski z karnego w 60 min., Adamus w 62 min. oraz Kowalski w 78 min. Honorową bramkę gola dla gości zdobył Łoś w 73 min.

Sędzia p. B. Hilgert ze Starachowic. Widzów 3 tys.

Było to ładne i emocjonujące spotkanie, szczególnie po przerwie. Jednak i w pierwszej połowie piłkarze obu zespołów mieli po kilka dogodnych sytuacji do strzelenia goli. Już w 25 min. meczu gości uratował słupek po przytomnym strzale Adamusa.

Przysłowiowy worek z bramkami rozwiązał się po zmianie stron. Gospodarze znacznie przyspieszyli. To zaskoczyło przeciwników. Po utracie trzech bramek załamali się oni i Błękitni niepodzielnie panowali na boisku. Mimo wysokiej porażki drużyna Neptuna pokazała dobre opanowanie techniczne swego rzemiosła.

DWA GOLE I DWA PUNKTY

GRANAT Skarżysko — STAR II Starachowice 3:0 (2:0).

Bramki padły ze strzałów Korzeniowskiego w 2 min. oraz Miśkiewicza w 28 min.

Sędziował J. Bieniaszewski z Radomia. Widzów 1,5 tys.

W spotkaniu tym zdecydowanie przeważać miała gospodarze i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Już na początku meczu strzał obrońcy z wolnego trafił do bramki Staru. Granat mógł to spotkanie wygrać wyżej, gdyby napastnicy celniej strzelali.

PEWNA WYGRANA JĘDRZEJOWIAN

NAPRZÓD Jędrzejów — PROCH Kielce 3:1 (2:1).

Bramki zdobyli: Tomaszewski w 4 min., Kowalczyk w 37 min. oraz Mazur w 90 min. dla Naprzodu i Chmielewski w 41 min. dla Prochu.

Sędziował M. Rutecki z Kielc. Widzów 1 tys.

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie. Gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo, będąc w tym dniu lepszym lepszym. Zwycięsko mogli wyjść znacznie wyższe, gdyby napastnicy korzystali wiele dogodnych sytuacji.

BRAMKARZ STRZELAŁ...

ORZEŁ Wierzbica — RUCH Starachowice 4:0 (3:0).

Bramki: Ankurowski 2, Jedynak i Szerek po 1.

Sędzia J. Zwierzchowski Kielce. Widzów 1 tys.

Po kilku niepowodzeniach piłkarze Orła zagrali wreszcie dobrze i zdecydowanie odnosząc pewne zwycięstwo nad ostatnim zespołem tabeli. Wielkim napastnikiem gospodarzy okazał się... bramkarz Ankurowski, który razem grał w polu i zdobył bramki.

1.	**Korona**	21	14–4–3	32	4[illegible]–
2.	**Błękitni**	21	15–2–4	32	3[illegible]–
3.	**Broń**	21	12–7–2	31	3[illegible]–
4.	**KSZO**	21	13–4–4	30	3[illegible]–
5.	**Naprzód**	21	11–5–5	27	2[illegible]–
6.	**Granat**	21	6–9–6	21	2[illegible]–
7.	**Neptun**	21	7–7–7	21	2[illegible]–
8.	**Proch**	21	8–5–8	21	2[illegible]–
9.	**Orzeł**	21	7–3–11	17	3[illegible]–
10.	**Czarni**	21	5–6–10	16	1[illegible]–
11.	**Star II**	21	7–1–13	15	2[illegible]–
12.	**Nida**	21	5–4–12	14	2[illegible]–
13.	**Orlicz**	21	3–4–14	10	1[illegible]–
14.	**Ruch**	21	0–7–14	7	[illegible]